

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., poza 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokolowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K, półrocznie 16 K, kwartalnie 8 K, miesięcznie 2 K 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K, półrocznie 12 K, kwartalnie 6 K, miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Ploha ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pismo Odręczne:

Kochany Kuzynie Areyksiążę Rainerze!

Bolesnie poruszyła mnie wniesiona ze względu na zdrowie prośba Waszej Miłości o uwolnienie z naczelnej komendy Mojej obrony krajowej, którą Wasza Miłość sprawowałeś przez lat 34 z najszlachetniejszym oddaniem się i ku najpomysłniejszemu rozwojowi instytucyi, jako świetlany wzór wszystkich enot wojskowych.

Zmuszony uczynić zadość tej prośbie, widzę jak z Waszą Miłością, który pracowałeś przez prawie lat 63 z nigdy niegasnącym zapalem, ustępuje jeden z tych tak wypróbowanych działaczy, którzy wiernie stali przy Moim boku w zmiennej kolei czasu, w dobrych i złych chwilach wspierając Miał radą czynem.

Tylekrotnie wypowiedziane już Waszej Miłości pełne dzięki uznanie, mogą wyrażać jedynie w serdecznym życzeniu: Oby szlachetnie użył Waszej Miłości długich jeszcze lat, w których z zadowoleniem będziesz mógł spoglądać na Twą tak podniosłą przeszłość.

Wiedeń, 2 maja 1906.

Franciszek Józef w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej poruczyć generał-zbrojmistrzowi Oskarowi Parmannowi, zastęp-

cy naczelnego komendanta c. k. Obrony krajowej, prowizoryczne kierownictwo agendy c. k. naczelnego komendanta Obrony krajowej.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 maja b. r. nadać najmiłościwiej radcy sekcyjnemu w Ministerstwie skarbu, dr. Kazimierzowi Gałeckiemu, tytuł i charakter rady ministerjalnego z uwolnieniem od taksy.

C. k. Namiestnictwo udzieliło z upoważnienia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych firmie: „Fabryka produktów chemicznych B. et W. Liban“ w Podgórzu, c. k. uprzyw. morawskiemu Bankowi eskontowemu w Bernie i pp Bernardowi Libanowi, właścicielowi fabryki cementu w Podgórzu, Władysławowi Libanowi, właścicielowi fabryki w Podgórzu, Juliuszowi Epsteinowi w Wiedniu i Ignacemu Löw-Beerowi w Wiedniu pozwolenia na założenie Towarzystwa akcyjnego pod firmą: „Pierwsza Galicyjska Akcyjna Fabryka Sody anioniakowej“ — po niemiecku: „Erste galizische Ammoniak-Soda-Fabriks-Aktiengesellschaft“ z siedzibą w Podgórzu, oraz zatwierdziło statuty tego Towarzystwa akcyjnego.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 5 maja.

Dymisya hr. Wittego.

Porównywano nieraz trudności położenia, z jakimi miał do walczenia Sergiusz Witte, odkąd stanął na czele rządu w Ros-

syi, z trudnościami, z którymi walczyli i którym ulegli ministrowie Ludwika XVI. Ale jeżeli można w ogóle porównywać epoki historyczne, od siebie odległe, których zestawienie nie może się odbyć bez pomyłek, spowodowanych różnicą perspektyw historycznych, zdolnych wprowadzić w błąd nawet najbardziej wyszkolone mózgi, to wydaćby się mogło, że hr. Witte trudniejszą rolę. We Francji r. 1789 istniały już zorganizowane elementy, na których można było oprzeć reformę podstaw państwa. I gdyby monarchia francuska nie była trwała w niepojętem zaślepieniu, wytlómaczonem chyba brakiem przykładów historycznych, z których mogłaby być zaczerpnąć naukę, zamiast rządów absolutnych na konstytucyjne byłaby może odbyła się spokojnie, zanim jeszcze doszło do rozpadu namiętności, które uniemożliwiło na długi czas opieranie polityki na jakiegokolwiek rachubach logicznych. Inaczej było i jest w Rosyji. Tam hrabia Witte, obejmując rząd po powrocie z Portsmouth miał przed sobą nie już wprowadzić „białą do pisania kartę“, ale kartę na której plany z krwi i dymy pożarów złączyły się w potworny chaos nie do rozplątania dla ludzkiego wzroku i umysłu. Rząd stanął przed koniecznością represyj w chwili, gdy wprowadzał liberalne reformy. Obietnice konstytucyjnej miały stan obłąkania za nieodstępne towarzystwo. Role wstępu do wyborów do ciała prawodawczych odegrały straszne sceny moskiewskie. Pozyccy, nadludzko prawie trudną, niemożliwą uczynił dla hr. Wittego nastroj nieszczeroci, który go otaczał z zewnątrz, a równocześnie brak szczeroci w jego własnym postępowaniu. Trudno osądzić, po czyjej stronie wina a zatem i odpowiedzialność większa, czy u tych, którzy wkładając na barki ministra zadanie niemal po nad siły, nie chcieli albo nie mieli poprzec go powagą uswigoonych i znacznej większości ludu rossyjskiego zawsze jeszcze drogich tradycyj monarchicznych, czy po stronie samego ministra, którego psychologii szczegółnem znamieniem i przeznacze-

nia szczególną klątwą wydaje się być wierczny strach przed narażeniem się na zarzut skrajności w jakimkolwiek kierunku, zarówno w liberalnym jak w konserwatywnym, zarówno w obec *contribuens plebs*, jak w obec absolutnego cara.

Rola tego rodzaju nie mogła wzbudzić w społeczeństwie entuzjazmu dla ministra, którego zrazu witano jak zbawcę. Gotowość uznania Sergiusza Wittego za odnowiciela ojczyzny, za wielkiego człowieka, do którego świadomie lub nieświadomie tęskni od lat cała Rosyja, rozbiła się o dwuznaczność roli, jaką wziął na siebie polityk Witte. Dwuznaczność pozycyi zaś odbiła się na połowiczności działania. Chcąc zadowolić częściowo liberalną opozycję, okazywał Witte przy sposobności szacunek dla jej programu. Objawem tego był telegram, wysłany 30 listopada z. r. na kongres ziemców w Moskwie, zapraszający ich do współdziałania. Wiadomo, z jaką obraźliwą nieufnością przyjął kongres propozycję, motywując swoją odmowę temi paniętnymi słowy, które posiadają wartość dokumentu historycznego: „Many już dwa rządy, w Petersburgu hr. Wittego i w Carskiem Siole Styszyńskiego. Pomagać do utworzenia trzeciego znaczyłoby pomagać do bezładu“.

Takie rachuby hr. Wittego, że rewolucya sama się przeżyje i że nadmiar zła sam zabije zło, okazały się błędne. Wypadki grudniowe w Moskwie i gdzieindziej zmusiły rząd do represyj, której brutalność musiała być z natury rzeczy tem większa, im więcej swobody zostawiano przez poprzednie pół roku anarchii. I tu odpowiedzialność musiał wziąć na siebie hr. Witte, jako widoma głowa rządu.

Zwycięstwo kadetów z jednej strony, z drugiej pomyślny wynik starań o pożyczkę, do którego przyczyniły się niezawodnie zdolności hr. Wittego, oba te zdarzenia, z których pierwsze było kłeską szefa rządu, drugie tryumfem znamienitego finansisty, wytworzyły razem w Rosyji stan rzeczy, w jakim w obec zwycięstwa, odniesionego wewnątrz

47) ANATOL KRZYŻANOWSKI.

## U PROGU NOWEGO ŻYCIA.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

VIII.

(Ciąg dalszy).

Miłość ta wszakże, tylekrotnie drobniawo badana, była mu prawem i najświętszym bożyszczem zarazem. Korzył się przed jej potęgą, wierzył w cudotwórczą moc szczęścia, jakie niosła. I zaiste, wielką musiała posiadać władzę nad jego całym jęstem, skoro zdołała stłumić głos rozsądku, mówiący mu, że ubogi, biurowy pracownik, nie w tej sferze powinien szukać towarzyski życia dla siebie, że egoistycznym jest uczucie, które barwnego motyla, żyjącego świetle i słońcu, chce wyrwać z kręgów życia tego, by go zaprzadł do ciężkiej pracy codziennych trosk o chleb powszedni i trudów domowych.

Na poważne to jednak zarzuty, miłość znajdowała kazuistyczną obronę. Lena inną była niż całe jej otoczenie. Poważny jej umysł rwał się ku kwestyom społecznym i naukowym, pożądał inteligentnej działalności i pracy obywatelskiej. Wszak dla tych jedynie czynników, nazywała go swym „dobrym duchem“.

Stanisław zatrzymał się i z rozrzwieniem, z czcią serdeczną znów odkrył głowę,

Stał sam jeden pod szeroką kopułą niebios szafiru, a wezbranem uczuciem uniesiony, wymówił z cicha.

— Dobrym duchem, natchnieniem, poezją życia, ona tylko być może!...

Wyrwie ją z tego świata, który ani sercem, ani przekonaniem, nie był jego światem, a wprowadzi do zacierowanej krainy miłości i pracy dla wspólnych im ideałów; pracy, w której ona piękna i czysta, będzie mu uwienieniem, nagrodą i podniętą.

Czem stanie się dla niej owo wyrwanie z gruntu, na którym wzrosła, czy delikatna roślina przy odcięciu życiodajnych soków, jakie ją z pnieniem rodzinnym łączyły, nie zatraci siły i zdolności życiowej, nadtem nie zastanawiał się w tej chwili, myśl bowiem jego znała tylko jedną potęgę, jedno uczucie: miłość swą własną. Rozegzaltowana też, rozspiewana, ku niej naginała wszystkie poglądy.

Czy mu ją tylko dadzą? Czy mu dadzą? Bo nawet przychylna odpowiedź Leny, nie mogła jeszcze świadczyć o wątpliwem, bądź co bądź zezwoleniu jej rodziców.

W godzinę później, z blaskiem gorącym w oczach, błąd jednak od niepokoju i wzruszenia, dzwonił Lipowiecki do znanej mu willi w Alei Róż.

Na progu wspaniałego salonu pp. Sieniawskich niemiły uderzył go widok.

Obok Leny, wysmukłej i białej, jak kielich lilii przeczystej, stał hr. Morelli, a ukazując w zatartym uśmiechu dwie szczęki sinawo-szarych, sztucznych zębów, podnosił równocześnie z galanterją rękę jej do ust.

— Dziękuję — mówił, całując dłoń tej białej. — Dziękuję!... Pozyskawszy ceny współdziałania pani w naszej kwiatowej zabawie, zachowuję sobie rolę jej nieodstępnej towarzysza w namiocie, rolę *d'un preux*

*chevalier*, której wszyscy niezawodnie zadowoleni mi będą.

Głuchy gniew szarpnął sercem Stanisława. Pocałunek tego zasuszonego donżuana, o tylsej czasce i uczernionych wąsach wydał mu się wprost wstrętnym. Pożądliwość jego oczu i lubieżny wyraz ust, kałały dotknięciem swoim idealną postać dziewczęcia.

— Wdzięczną jestem panu hrabiemu za to zaproszenie — zabrzmiał z przesadą, patetyczny głos pani Sieniawskiej. — Lenka taka jest nieswoja w ostatnich czasach, że ja nawet dzisiejsze wstęgi nie ożywiły. Może zabawa kwiatowa rozerwie ją trochę.

Hrabia, wobec słów tych zwrócił się ku pani domu, a Lena równocześnie spostrzegła Stanisława. Wewnętrzny blask cichego rozradowania opromienił delikatne jej rysy, a ręka mimowoli wyciągnęła się ku niemu.

— Mamo, pan Lipowiecki! — zawołała.

Pani senatorowa miała tę właściwość, wspólną wielu szlachetnie urodzonym damom, iż wobec gościa wyżej postawionego w hierarchii społecznej, niezwykła okazywać nadzwyczajnej uprzejmości pospolitym śmiertelnikom. I teraz więc przywitała młodego człowieka w sposób więcej oschły, niż na wysięgach, podając mu sztywno dłoń do ucałowania.

Na zmianę tę wpłynęło prawdopodobnie zachowanie się hrabiego, który założywszy monokl w oko, zmierzzył przybyłego arogantkiem wejrzeniem, poczem na ukłon jego odpowiedział lekceważącym skinieniem głowy tylko.

Stanisławowi krew uderzyła do mózgu. Bryznąć gorącym słowem, tu w tych progach nie mógł i nie chciał; zresztą, nie miał nawet prawa. Bo i cóż miał powiedzieć owej zasuszonej mumii, która przecież

żadnym nie ubliżyła mu wyrazem. Zakazać patrzeć w ten sposób na Lenę, zakazać, aby jej jawnych nie składał hołdów, znaczyło to okryć się śmiešnością i stracić na zawsze prawo wstępu do domu jej rodziców.

Zapanował więc nad sobą, a przelotne, pełne gorącej prośby spojrzenie Leny, najlepszą było mu w tem pomocą.

— Pan zawsze pracuje w Banku przemysłowym? — zabrzmiał ironiczny głos prezesa Rady, owej szacownej instytucyi.

— Tak, panie hrabio.

— Niewdzięczny teren... Wątpię, aby kapitały nasze i dochody dały się kiedykolwiek rozdzielić między współpracowników.

Głos jego suchy, jak ostrze brzytwy raniący, drgał impertynentem, pogardliwym sarkazmem.

— Pan hrabia źle mnie zrozumiał — próbował bronić się Stanisław.

Strzepnął niecierpliwie rękami, a kłując go pełnym złości wzrokiem, rzucił.

— Mój panie, ja nigdy nie źle nie rozumiem!

Poczem dodał wyniośle:

— Proszę, nie wszczynajmy tej kwestyi.

— Hrabia Morelli! Cóż za miła niespodzianka! — zabrzmiał od progu głos Sieniawskiego. — Teodozyo, dla czego nie kazałaś mnie uprzedzić, że prezes czeka w salonie?

— Nie czeka, bo przyszedł dziś specjalnie z hołdem do sliżnej pańskiej córy — poprawiła mumię, wdzięcząc się ku biało ubranej, a jak suknią jej pobladłej dziewczynie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Rossyi przez kierunek, który on zwalczał, i w obec sukcesu finansowo-dyplomatycznego na zewnątrz, który jego przedewszystkiem był dziełem. — dla Sergiusza Wittego zbrać mając musiało miejsca.

## Awans majowy w obronie krajowej.

*Diennik rozporządzeń wojskowych* ogłasza:

**Pulkownikami** zamianowani w piechocie podpułkownicy: Karol Aleksandrowicz, komendant 18 p.; Jan Franzel, komendant 20 p.; Wilhelm Wessely, komendant 35 p.

**Podpułkownikami** zamianowani w piechocie majorowie: Ludwik Rössler 35 p., Władysław Karmann 35 p., Gustaw Seydl 20 p., Henryk Thalhammer z 4 p. przy 19 p., Juliusz Franke 20 p. i Ferdynand Kück 33 p.

**Majorami** zamianowani w piechocie kapitanowie I. kl.: Józef Rubritius z 35 p. przy 12 p., Leopold Witt z 25 p. przy 17 p., Emil Wank z 3 p. przy 20 p., Józef Stiller 19 p., Emil Lęgo z 29 p. przy 22 p., Wojciech Schneider z 25 p. przy 18 p., Józef Dernitzky z 36 p. przy 14 p., Wacław Kadlec z 33 p. przy 16 p., Karol Grimm z 12 p. przy 19 p., Hugo Herwirsch 17 p., Fryderyk Weber z 32 p. przy 7 p.; w stanie oficjerskim dla spraw lokalnych kapitan I. kl. Demeter Konanec z 32 p., referent pospolitego ruszenia w komendzie X. korpusu.

**Kapitanem I. klasy** zamianowany w piechocie kapitan II. klasy: Edward Godlewski 16 p.

**Kapitanami II. kl.** zamianowani w piechocie, porucznicy: Fryderyk Stramitzer 19 p., Rudolf Neugebauer z 18 p. przy 2 p., Jerzy Friedrichsberg z 16 p. przy 10 p., Alojzy Platzer z 16 p. przy 10 p., Alojzy Platzer z 16 p. przy 2 p., Oskar Lodgman 36 p., Rudolf Kraus z 6 p. przy 17 p., Ludwik Kadlec 33 p., Klemens Klinkowstrom 32 p., Ottokar Wolf 20.

**Porucznikami** zamianowani w piechocie, podporucznicy: Bohumir Stéger 18 p., Antoni Konaś 22 p., Teodor Iwanyszyn 36, Herman Wiederin 20 p., Rudolf Fiessmann 19 p., Karol Kolar 18 p., Fryderyk Schindler 22 p., Juliusz Pretzel 35, Leonard Gredler 19 p., Ferdynand Fressl 16, Wojciech Buchleitner 22 p., Jan Frimmel 17 p., Jakób Diessl z 34 p. przy 1 p. w Insbruku.

**Podporucznikiem** zamianowany w piechocie rezerwowi kadet zastępca oficera Rudolf Tillemann z 89 p. p.

**Kapitanem II. kl.** zamianowany w konnicy porucznik Ernest Prihradny z 5 p. uł. przy 1 p. uł.

**Podporucznikiem** zamianowany w konnicy rezerwowi kadet zastępca oficera Władysław Krogulski z 11 p. art. korp. przy 3 p. uł.

**Kapitanami II. kl.** zamianowani w etacie korpusu oficerów dla spraw lokalnych porucznicy: Antoni Wallender 17 p., Laurenty Mundl 35 p., Józef Zierer z 28 p. przy komendzie I. korpusu i Wincenty Lauf 19 p.

**W nieczynnym stanie obrony kraj.** zamianowany rezerwowym podporucznikiem, kadet zastępca oficera w rezerwie Kazimierz Długoszowski 19 p.

## Na Węgrzech.

### Stosunki w przyszłym Sejmie.

*Poster Lloyd* pisze w tej sprawie: Klamka zapadła. Rzeczą jest już pewną, że w przyszłym Sejmie koalicja mieć będzie za sobą olbrzymią większość, opozycja zaś, bardzo nieliczna, tem mniejszą odegra rolę, że w skład jej wchodzi drobne, nie wiążące się z sobą frakcje. Zachodzi jednak obawa, że i większość niezupełnie będzie jednolita. Gotowo na niej rychło spełnić się, co przypowiadano, a mianowicie, że związek tak zasadniczo różnych stronnictw trudno będzie utrzymać, gdy konieczność pozytywnej pracy wystawi jego spójność na próbę. Stronnictwo niezawisłości nie będzie mogło skoryzwać ze swej stanowczej przewagi tak, jakby pragnęło, gdyż musi pozostawić swe hasła przed bramą Sejmu, w Sejmie zaś całą siłą swą popierać tak okrzykniętą przez nie politykę r. 1867. Owoż pytanie, czy w takich warunkach uda się stronnictwu niezawisłości utrzymać dyscyplinę w szeregach swych sojuszników, zwłaszcza, gdy przyjdą pod obrady wielkie kulturalne reformy. Jak pogodzi się co do nich radykalizm r. 1848, z partyją konstytucyjną i reakcyjnymi dążnościami stronnictwa ludowego? Te obawy mając przywódcy koalicji radość z powodu zwycięstwa, odniesionego przy wyborach w r. z. i obecnie.

Zeszłoroczne zresztą wybory toczyły się pod hasłem zasad i w przeświadczeniu, że zwycięstwem stronnictwa będzie zarazem zwycięstwem zasad. Następnie jednak coraz dowodniej przekonywano się, że niepodobna skojaryć wszystkich grup koalicyjnych pod sztandarem jednego, wspólnego programu i że na ideałach stronnictwa niezawisłości niepodobna oprzeć rządu.

Rzeczą będzie partyi konstytucyjnej i stronnictwa ludowego w przyszłym Sejmie utwierdzić tezę, że istnienie i pomyślny rozwój Węgier da się ubezpieczyć jedynie na tych podstawach, które zapewniają Węgroi nietylko pomyślność w kraju, lecz także powagę zagranicą. Dualizm musi pozostać zachowany i w czas otrzymać ochronę przed każdym

zamachem, a rzeczą Sejmu będzie tak uporządkować swe stosunki, by one odpowiadały nietylko wymaganiom chwili, lecz nadto przystosowały się także do wielkich interesów, wiążących się z przyszłością państwa.

### Znużenie hr. Andrassego?

*Az Ujsag* zapewnia, że hr. Juliusz Andrassy czuje się już znużonym. Wedle informacji otrzymanych przez to pismo przyjął hr. Andrassy tękę spraw wewnętrznych jedynie pod naciskiem członków swej rodziny. Obecnie jednak ze względów rodzinnych właśnie zamierza zrezygnować z godności ministra.

Wspomniane pismo wskazuje nawet domniemanego następcę hr. Andrassego. Był by nim rzekomo serdeczny od lat wielu przyjaciel i prawa ręka ministra, obecnie sekretarz stanu w Ministerstwie spraw wewnętrznych, hr. Jan Hadik. Sekretaryat wakujący skutkiem jego ustąpienia objąłby naczelny redaktor *Magyar Ország*, p. Ludwik Hollo.

Ile prawdy w tych doniesieniach, nie wiadomo. Z wyjątkiem *Az Ujsag* żadno z pism węgierskich nie wie o rzekomem znużeniu hr. J. Andrassego.

### Nowy sekretarz stanu w ministerstwie honwedów.

Sekretaryat stanu w ministerstwie honwedów objął b. poseł i wiceprezydent Sejmu w poprzedniej sesji Franciszek Bolgar. Był on przez długie lata fachowym doradcą partyi ludowej i jej inspiratorem w sprawach wojskowych. Uprawniały go do tego studia, odbyte w wojskowych zakładach wychowawczych w Koszycach i Tulln, a następnie w wiedeńskiej Akademii inżynierskiej. W r. 1873 wstąpił p. Bolgar jako podporucznik do 2 pułku inżynierii. W 8 lat później wstąpił z czynnej służby w randze kapitana inżynierii, której dotąd piastuje.

Po wystąpieniu z armii poświęcił się p. Bolgar publicystyce, która dotąd była jego stałym zawodem. W r. 1887 wszedł do Sejmu na podstawie programu stronnictwa ludowego. Przyłączywszy się do hr. Apponyiego wszedł z nim następnie w skład stronnictwa liberalnego, ale opuścił je niebawem.

W komisji wojskowej i w Izbie był w sprawach wojskowych rzecznikiem opozycji — należy jednak do zdecydowanych zwolenników ugody z r. 1867.

P. Bolgar jest autorem powszechnie znanego kodeksu pojedynkowego.

## Z pod berła rosyjskiego.

W pamiętnym dniu 3 maja odbyły się jak już wiadomo z depesz,

### wybory do Dumy

w Warszawie, Łodzi i siedmiu guberniach

Królestwa Polskiego. Dały one wynik, jaki przewidywano z góry. Z wyjątkiem wybranego w Lublinie realisty Florkowskiego i zaliczającego się do „spójni“ ks. Seweryna Czetwertyńskiego, który przeszedł w Siedlce, oraz dwóch radykalnych Litwinów, zwyciężyli wszędzie demokraci narodowi, bo nawet w Kielcach, przy ściślejszych wyborach pobili młody adwokat, Jaroński, Henryka hr. Potockiego.

W każdej z gubernij, w których zwyciężyli narodowi demokraci, wybrano po jednym właścianinie. Wybrano także ks. Fulmana w Piotrkowie, drugim będzie ks. Gralowski, stawiany przez narodowych demokratów na kandydata w gub. warszawskiej. Nie ulega bowiem wątpliwości, że i w tych guberniach, w których nie odbyły się dotąd jeszcze wybory, zwycięży demokracja narodowa. W Suwałkach, Polacy i Żydzi, po oświadczeniu Litwinów, że domagać się będą odłączenia gub. suwalskiej od Królestwa Polskiego, założywszy protest, opuścili salę i nie brali udziału w głosowaniu.

W Warszawie odbyły się wybory pod przewodnictwem prezydenta miasta, we wspólnie udekorowanej sali posiedzeń magistratu. Z 83 ogółem wyborców stawilo się 80. Nie przybyli dwaj wyborcy z kury robotniczej i 1 Żyd. Postawiono 5 kandydatów: Wł. hr. Tyszkiewicza, Fr. Nowodworskiego, Samuela Dicksteina, St. Libickiego i Henryka Sienkiewicza. Dwaj ostatni rzekli się kandydatami. Wybrano hr. Tyszkiewicza 59 głosami i Nowodworskiego 57 głosami. Żydzi głosowali na Dicksteina, który otrzymał 19 głosów.

Istniał początkowo zamiar prowadzenia posłów wybranych w uroczystym pochodzie do ruin pamiątkowej kapliczki w ogrodzie botanicznym. Na pochód ten uzyskano nawet pozwolenie władzy. W ostatniej chwili zaniechano jednak tego zamiaru, podobno z obawy kontrmanifestacji.

### Bardzo ciekawe obliczenie

#### posłów-Polaków

podaje petersburski korespondent *Czasu*. Zna on miejscowe stosunki dobrze, ocenia wytworzoną ostatnimi wyborami sytuację trafnie, więc i uwagi jego zasługują na powtórzenie:

Pierwsza serya wyborów dała trzech posłów, których polskość jest pewna; wątpliwych trzech: Songajtę z grodzieńskiego i pp. Szachnę i Soltana z witebskiego. Ale zapewniamy, że w Bessarabii wybrano p. Antoniego Demianowicza, Polaka, z Ormiań pochodzącego, który nigdy swej polskości nie ukrywał. Dalej właścianin, katolik z grodzieńskiego, Marcin Żukowski może przystąpić do nas, jeżeli zrzeczenie go zachęcimy. Wreszcie ks. Jarulajtis z kowieńskiego, choć nie deklarował publicznym listem swej polskości, jak to uczynił ks. Songajtę, tę polskość swoją faktyczną okazał i pewno zechce czynami politycznymi. Byłoby,

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

### UMARLI MÓWIA...

(Z francuskiego).

#### II.

(Ciąg dalszy).

— Czynię dopełnienia — rzekła Margerita do ojca. — Powrót Maurycego i dekoracja Huberta nie były jeszcze zanotowane.

Pan Roquevillard nie bez dumy prze-rzucił kartki książki stwierdzającej energię jego rodu.

— Kto będzie ją dopełniać po tobie, Margerito?

— Ależ ja sama będę pisać dalej.

— Nie, kobieta powinna należeć do nowego swego ogniska domowego. Zacerwieńnię się, jak uczeń złapany na gorącym uczynku.

— Obawiam się, że będzie ze mnie bardzo zła żona, bo nie przestanę być przywiązaną do dawnego swego ogniska domowego. Wszystko, co tu się dzieje, odbija się we mnie, w samej głębi serca.

Nie mógł się powstrzymać, aby nie szepnąć:

— Drogie dziecko!

— A Maurycy? — mówiła dalej. — Czy zadowolony ze swego umieszczenia, z moich róż, z okna? Na jego miejscu, byłabym uszczęśliwiona, że mogę pracować obok ciebie, ojczec.

Tak się zespalała z jego troską, ułatwiając mu uśmierzenie bólu.

— O nim właśnie chciałem z tobą mówić. Posprzecaliśmy się z nim przed chwilą. Może okazałem się nieco za gwałtowny.

— Ty, mój ojczec?

— Słowem, dotknąłem go. Wyszedł w gniewie, a gniew jest złym doradcą. Idź go poszukaj, Margerito: potrafił go przyprowadzić do domu.

Powstała żywo, gotowa już iść:

— Gdzie on jest?

— Nie wiem. Może w biurze p. Frasné.

W każdym razie, miasto nie jest duże. Spotkasz się z nim. Dałby Bóg, abyś go spotkała.

— Idę.

— Rozumiesz przecie — dodał łagodnie pan Roquevillard — nie mogę iść sam.

— Och! nie, ojczec nie może. On na to nie zasługuje. Dziwny jest od jakiegoś czasu; można by myśleć, że mniej nas kocha teraz.

Ojczec z córką spojrzeli na siebie, zrozumieli się wzajemnie, ale nie zgłębiali dalej tego przedmiotu.

Margerita pospiesznie włożyła kapelus i zakiet i pobiegła szukać Maurycego. Na ulicy zawróciła w stronę przeciwną od zainku, zeszła ulicą Boigne i przez jeden z licznych pasażów, które tworzą w Chambéry jakby sieć dróg wewnętrznych, doszła do placu Ratusza. Jest to dawny plac Lans, na którym wrzało całe życie handlowe miasta: kilka niekształtnych budynków, jeden z tych domów w stylu włoskim, ozdobionych wewnątrz i loggią, które mogą być bardzo dekoracyjne na fotografii, lub na kartce pocztowej, ale w rzeczywistości bywają brudne, zbutwiałe, ponure — nie zdolały nadać interesującej cechy temu placowi. Na fasadzie jednego ze świeżo odnowionych domów, na czarnej marmurowej tablicy, widnieje napis:

W tym domu

przyszli na świat

Józef de Maistre 1 kwietnia 1753

i

Ksawery de Maistre 8 listopada 1763.

Pod spodem tej tablicy, złożony napis oznajmia, że tu się znajduje biuro notaryalne. Margerita Roquevillard rzuciła okiem na

historyczną wskazówkę i weszła na schody. Z bijącym sercem, bo ten krok wiele ją kosztował, zastukała do drzwi biura pana Frasné, weszła i kierując się do pierwszego dependenta, którego zobaczyła, spytała:

— Mój brat, p. Maurycy Roquevillard, czy jest w biurze?

— Niema go, pani — odrzekł młody człowiek z wielką uprzejmością wstając z krzesła. — Nie było go dziś po południu.

Ale z poza pulpitu, inny dependant, którego nie widziała, rzucił szorstkim tonem, w którym można było odgadnąć długo tajoną zawiść.

— Proszę zapytać pani Frasné!

Młoda dziewczyna zacerwieńnięła się po uszy, ale podziękowała i niezwłocznie poszła w istocie zadzwonić do mieszkania pani Frasné. Odpowiedziano jej, że pani wyszła. Doznała ulgi na chwilę, ale natychmiast uczyniłszy kilka kroków, pożałowała tego, bo przecież najłatwiej było jej tam znaleźć brata.

(Gdzie go teraz szukać? Poszła na ulicę Favre, do pani Marcellas, starszej swojej siostry, która właśnie wróciła ze spaceru z trojgiem swoich dzieci. Mały Juliś rzucił się na nią i nie chciał jej puścić, a młoda kobieta mówiła tymczasem obojętnie:

— Nie, niema go tutaj. Wcale mnie już nie odwiedza.

„Bu ba“ Adrienny, która się skarżyła, daleko więcej ją zajmowała.

Po tej pierwszej porażce Margerita zaczęła biegać po mieście, idąc prędko, jak gdyby jakiś lęk pedził ją coraz szybciej. Pod Portykami, spotkała się ze swoim narzeczonym, który uczynił ruch chcąc ją zatrzymać, a ona wyprzedziwszy go już, wróciła i sama się zatrzymała.

— Dzień dobry, Rajmundzie — rzekła nie tracąc ani chwili. — Czy nie spotkałeś Maurycego?

— Nie, Margerito. Czy go szukasz?

— Tak.

— Chcesz, abym ci dopomógł?

— Nie, dziękuję. Do widzenia dziś, wieczorem.

Rajmund patrzył, jak się oddalała szybkim krokiem.

„Nie bardzo uprzejma, pomyślał. Względem mnie, zawsze jest pełna rezerwy“.

Ale nie spuścił jej z oczu, póki nie znikła.

Margerita czyniąc dalej daremne swoje poszukiwania, została zadowolona koło kawy przy małej swojej przyjaciółce, Jani Sassenay, przechodzącej ulicą w towarzystwie bony. Była to panienska szesnasto czy siedemnastoletnia, wyglądająca młodziej z jasnymi blond warkoczami, spadającymi na plecy, drobną i ruchliwą, bardzo ładną twarzą. Rzuciła się po prostu na pannę Roquevillard, którą się zachwycała.

— Panno Margerito, czy tak bardzo pani spieszą?

— Dzień dobry, Janinko.

— Naśląduj pani swego brata, który, gdy mnie spotyka na ulicy, wcale się nie kłania. A przecież jestem już w tym wieku, że wypada mi się uklonić.

I pochylając nieco głowę rzuciła okiem na krótką sukienkę, jak gdyby w ten sposób przydłużyć ją chciała.

— Widocznie — odrzekła Margerita — uśmiechem. — Ale gdzież to spotkała Maurycego?

— Na moście du Reclus.

— Teraz?

— Och! nie, jeszcze przed moją lekcją muzyki, będzie temu godzina, lub dwie.

— I gdzie szedł?

— Nie mam pojęcia. Powie mi pani, że wcale nie jest grzeczną?

— Powiem mu, bez wątpienia. Postępować w ten sposób z mojami przyjaciółkami, to rzeczywiście nie do darowania.

— Przebaczam mu jednak! — przyznała się Janina Sassenay wybuchając śmiechem, przyczem ukazała dwa rzędy białych zębów.

(Ciąg dalszy nastąpi).

według tej rachuby, sześciu posłów z pierwszego głosowania.

Z drugiego jest ich więcej. Mińszczyzna sama, gdzie z polskiej strony prowadziły robotę polityczną zwioly umiarkowane, dała posłów polskich Dumie siedmiu Trzech wybrało wileńskie i trzech wołyńskie. To jest trzynastu. Razem dziesięciu. Wziąć trzeba jeszcze pod rozagę dwóch posłów, włościan z wileńskiego, którzy przyznają się do stronnictwa katolicko-konstytucyjnego. Są to pewno Białorusini. Ale, że katolicy i że z nami poszli, uważać ich można za sojuszników.

Rezultaty okazują się więc takie: posłów z zabranego kraju mamy 19. A stworzone przez biskupa Roppa stronnictwo katolicko-konstytucyjne liczy przedstawicieli 6.

A dalej? Wilno przepadło. Pozostaje kijowszczyzna. Wybiera ona posłów aż 15. więcej, niż jakakolwiek inna. Ale nadzieje nasze są tam słabe. Bo naprzód najmniej mocno tam siedzimy, a potem kurya chłopstwa dużo tam licniejsza, niż obie inne połączone. — To samo da się powiedzieć wprawdzie i o wołyńskim, gdzieśmy przeprowadzili trzech naszych, ale w podobnych warunkach na Podolu wyszli sami chłopcy.

Jeżeli Królestwo przeprowadzi wszystkich 36 posłów (jak już wiemy, odpadło suwalskie), w takim razie Polaków będzie — z wybranym w Petersburgu prof. Petrażyckim — pięćdziesięciu sześciu.

W Radzie państwa Polaków obliczyć łatwiej: 3 weszło z handlu i przemysłu; 6 wejdzie z Królestwa; 9 wybrał kraj zabrany. Razem mamy posłów osmnastu. W obu Izbach mamy więc zapewnionych 72 reprezentantów.

Jakie organizacje utworzą oni?

Czy powstanie solidarne Koło polskie? Zdaje się raczej, że utworzy się kilka polskich grup parlamentarnych. Nawet narod. demokr. kandydat w wileńskim, inż. Jałowicki, w swoim wyznaniu wiary politycznej zaznaczył, że w Kole polskim widzieć będzie „wiernego sojusznika“. Dalej kilku Polaków przeszło jako wyrazni „kadeeci“ i tylko jako tacy przejść byli mogli, jak prof. Petrażycki w Petersburgu, pp. Lednicki i Janeczowski w Mińszczyźnie (był to warunek Żydów, z którymi utworzyli Polacy blok wyborczy), wreszcie p. Wybowsky, poseł do Rady państwa z Mohylowszczyzny.

A więc Polacy tworzyliby trzy parlamentarne grupy. Pierwsza to Koło polskie z 36 członkami. Druga, to frakcja polska partji „kadetów“. Trzecia wreszcie, to frakcja polska Koła osobnego, przeostawiającego interesy zabranego kraju.

Tej ostatniej twórcą jest p. Edward Woyniłłowicz. W takim Kole zabranego kraju Polacy będą najliczniejszą i najwpływowszą grupą, a znajdują się oni na wspólnym terenie pracy z grupą chłopów, z frakcją czy partją litewską, z partją konstytucyjno-katolicką i z sześcioma Żydami. Czy Litwini wstąpią do takiego Koła? I czy wstąpią doń chłopcy? I Żydzi? Tyle zagadek, tyle znaków zapytania, ile grup ludzkich. W każdym razie w chwili obecnej usiłuje się, z mgławic pierwotnych, utworzyć konstelację polityczną, która ma być Kołem interesów Litwy i Rusi.

Dzienniki już z góry przyznają, że w przyszłej Dumie najwybitniejszą rolę odgrywać będą

#### dwaj Polacy:

prof. Leon Petrażycki i Aleksander Lednicki.

Leon Petrażycki jest synem Józefa i Rozalii z Czarnockich Petrażyckich. Urodził się w 1867 roku na Białejrusi i całe dzieciństwo i młodość swoją spędził w rodzinnym majątku babki swojej, Józefy z Wołowiczów Czarnockiej, w Łedniewiczach, w gubern. mohylowskiej, powiecie siemskim. Ojciec odumarkł go małym dziecięciem, wychowywał go dwie wielkie serca polskie kobiety, babka i matka.

Gimnazjum p. Leon skończył ze złotym medalem w Witebsku, zkad udał się na Uniwersytet do Kijowa, a następnie wysłany został jako stypendysta zagranicę.

Obecnie jest profesorem i dziekanem Uniwersytetu petersburskiego na wydziale prawnym i zażefwid brakło mu kilku głosów przy ostatnim wyborze na rektora. Napisał po rosyjsku i po niemiecku kilka dzieł prawniczych, które imię jego uczyniły znanym w świecie naukowym.

Należy do partji kadetów, która go też, jako jednego z najwybitniejszych członków, poprowadziła na posła do Dumy z Petersburga.

Na pogrzebie niedawno zmarłej matki swej nabawił się strasznej czarnej ospy, wskutek czego, będąc bardzo ściśle izolowanym nie mógł przyjąć żadnego udziału w ruchu wyborczym. Na razie jest już rekonwalescentem.

Aleksander Lednicki urodził się w roku 1856. Gimnazjum filologiczne ukończył w Mińsku w r. 1885, poczem wstąpił na Uniwersytet w Moskwie, na wydział prawny. Ztąd, w r. 1888, wskutek rozruchów,

zmuszony był przenieść się do liceum Demidowskiego w Jarosławiu i ukończył je w r. 1889 ze stopniem kandydata praw. Po ukończeniu nauk, zawod obrończy rozpoczął jako pomocnik adwokata (nieżyjącego dziś) Trostiańskiego w Moskwie. Jako człowiek nadzwyczaj zdolny i oddany pracy, zarówno zawodowej, jak i społecznej, nader szybko zjednał sobie w starej stolicy opinię znakomitego adwokata i szybko poszedł po sześciu latach godności społecznych.

Z kole kierownik prac pomocników adwokatów przysięgłych, następnie członek Rady adwokaciej, prezes Towarzystwa zabaw ludowych, zostaje wreszcie prezesem polskiego Towarzystwa dobroczynności, na którym to stanowisku odznacza się gorącym zamiłowaniem, wielką energią i inicjatywą w urzędzeniu biblioteki polskiej, ambulatorium dla biednych rodaków, oraz w kupnie na własność Towarzystwa domu, gdzie założono ochronkę dla dziewcząt.

Jako głęboki znawca prawa karnego, w ciągu 3 lat od r. 1900 prowadził w Uniwersytecie moskiewskim t. zw. „seminarium“ dla studentów IV. kursu. W korporacyjnym życiu adwokatury moskiewskiej brał czynny udział.

Jako Polak, głęboko i prawdziwie miłujący swój kraj i kulturę, był pionierem w popularyzowaniu sprawy polskiej wśród Rosyan.

## Przegląd ogólny.

*Poln. Corr.* otrzymuje od jednego z posłów polskich uwagi, które stanowią szkic programu czynności parlamentu austriackiego. Przy układaniu programu kierował się poseł ten głównie tym względem, że Izbie poselskiej aż do upływu sesji pozostaje tylko krótki czas do pracy.

Według zapatrywania tego posła gabinet parlamentarny, złożony z przywódców stronnictw, miałyby załatwić następujące sprawy: 1. konieczności państwowej; 2. ograniczenie prawa wyborczego kuryi piątej na tych pełnoletnich obywateli Państwa, którzy w innych kuryach nie posiadają prawa głosowania, aby w ten sposób już przy najbliższych wyborach zapewnić im należyte zastępstwo; 3. przeprowadzenie nowych wyborów i przedłożenie nowej Izbie poselskiej umowy z Węgrami, jakoteż przeprowadzenie radykalnej reformy wyborczej.

Sprawa zreformowania angielskiej marynarki przeszła do programu obecnego gabinetu, dzięki staraniom rządu Wielkiej Brytanii, który wykazywał ustawicznie konieczność powiększenia liczby okrętów wojennych, rekonstrukcji dawnych, oraz potrzeby pomnożenia siły zbrojnej armii lądowej i morskiej.

Angielskie ministerstwo wojny przystąpiło obecnie do spełnienia tych zadań. Do *Polit. Corresp.* donoszą z Londynu, że przygotowują tam budowę nowej stacyi okrętowej w Dover, stwarzając równocześnie flotyle łodzi podwodnych, trzecią z rządu, obok dwóch już gotowych w Portsmouth i Devonport. Flotyla ta składać się będzie z wielkiego pancernika i sześciu łodzi. Koszta budowy tej stacyi obliczają na 4-30 milionów koron.

Flota nadbrzeżna, służąca tylko do obrony brzegów W. Brytanii ulegnie także gruntownej rekonstrukcji. Okręty starego systemu zastąpią gotowymi pancernikami I. klasy, które odpowiadają najnowszym wymaganiom strategii morskiej. Pancerniki te zbudowane niedawno posiadają sześciocalowe opancerzenie stalowe i 18 dział.

Dotąd w końcu należy, że pomnożenie floty nadbrzeżnej jest tylko wstępem do dalszych na tem polu reform i ulepszeń marynarki angielskiej.

Od dłuższego już czasu obiegające pogłoski o możliwości wybuchu nowego nieporozumienia pomiędzy Rosyją a Japonią, znalazły wreszcie oficjalne zaprzeczenie ze strony Rosyji.

*Polit. Corresp.* dowiaduje się z Petersburga, że tańsze koła rządowe wykluczają z całą stanowczością możliwość dojścia do jakiegokolwiek zatargu pomiędzy Japonią a Rosyją. Zachowanie Japonii na Dalekim Wschodzie jest pod każdym względem wzorowe, nie ma więc powodu, który mógłby wywołać nieporozumienie. Rosyja spogląda wprawdzie z pewnym niedowierzaniem na Koreę, gdzie Japonia utrzymuje dotąd znaczną liczbę wojska, jest to jednak jedyny powód do niezadowolnienia. Japończycy wypełniają bowiem wszystkie zobowiązania polityczne i wojskowe, określone warunkami pokoju, najlepszym zresztą dowodem dobrych stosunków pomiędzy obu państwami jest wycofywanie rosyjskiej armii mandżurskiej z Dalekiego Wschodu, które po przewyciężeniu trudności technicznych dobiega już teraz do końca.

Projekt ustawy o ustanowieniu przedstawicieli dyplomatycznych Szwecji wyszedł obecnie na porządek dzienny

parlamentu. Według tego projektu Szwecya utrzymywać będzie posłów tylko w Londynie i w Petersburgu. Natomiast w Berlinie, Wiedniu, Brukseli, Kopenhadze, Paryżu, Rzymie, Chrystjanii, Madrycie, Konstanzynopolu i w Tokio interesa państwa reprezentować mają osoby łączące w sobie stanowiska posła dyplomatycznego i konszula generalnego.

Nowy gabinet serbski rozpoczął rządu pod hasłem utrzymywania jak najlepszych stosunków z Austro-Węgrami. Zapytany o zdanie w sprawie traktatu handlowego z Monarchią, odpowiedział prezydent ministrów Pasicz, że gabinet jego pragnie przedewszystkiem zbadać dokładnie zdania Austro-Węgieł, zanim rozpocznie na nowo rokowania. Z Belgradu donoszą również, że p. Pasicz wybiera się do Wiednia, celem porozumienia się na miejscu co do najważniejszych ustępów traktatu, a podróz ta, z którą łączy ostateczną decyzję Serbii w sprawie zamówień dział i amunicji w austriackich warsztatach Skody, przyspieszy niewątpliwie przebieg układów.

Minister skarbu Paczu, oświadczył również stanowczo, że pierwszą czynnością rządu serbskiego będzie oparcie stosunków z Austro-Węgrami na pewnej i stałej podstawie. Zanim to nie nastąpi wszelkie inne sprawy, między innymi także załatwienie pożyczki państwowej, muszą iść w odwłokę.

Zatarg niemiecko-grecki wzbudził z powodu Kucowołochów macedońskich zbliża się ku końcowi. Rokowania — jak donoszą do *Pol. Corr.* — toczą się w Konstanzynopolu i doprowadziły już prawie do porozumienia. Ma ono dokonać się na tej podstawie, że Kucowołochi mają otrzymać urządzenie nazwę „Grekko-Włochów“ (*Eleno-Vlachi*); że najwyszą władzę duchowną nad nimi sprawowałby patriarchyat grecki, natomiast komitet rumuński uznany przez Greków za opiekowałby się kulturalnym życiem i narodowym rozwojem tej ludności. W Konstanzynopolu sądzą, że jest to najlepsza i jedynie możliwa do zadowolenia obu stron formuła dla zażegnania sporu. Przypuszczają też, że zarówno Grecya i Rumunia we własnym dobrze zrozumianym interesie postarają się o jaknajszybsze dojście ugody na tej podstawie do skutku.

## KRONIKA.

Lwów, 5 maja.

#### — Kalendarz.

Niedziela (6 maja):

Jana w Oleju. — Gościwita bł. — Heorhya m.

Wschód słońca o godzinie 4 04 rano, zachód słońca o godzinie 6 38 po południu.

Poniedziałek (7 maja):

Domiceli Panny. — Ludomiły. — Sawwy M.

Wschód słońca o godzinie 4 02 rano, zachód słońca o godzinie 6 39 po południu.

— **Przepowiednia pogody.** Wiedeńska stacya meteorologiczna zapowiada na dziś, sobota w Galicyi wschodniej, na Bukowinie: Przeważnie pochmurnie, ciepota mała zmniejszona, później pogoda lepsza; w Galicyi zachodniej: Przeważnie pogodnie, słabe wiatry, ciepota wyższa.

— **JE. P. Minister rolnictwa, hr. Buquoy,** przybywa jutro o godzinie 1:30 po południu pociągiem pospiesznym z Wiednia do Lwowa i uda się wprost z dworca kolejowego na wystawę targowo-hodowlaną, urządzoną przez galic. Towarzystwo gospodarskie na nowej targowicy w rzeźni miejskiej. Następnie P. Minister dokona lustracji dyrekeji domen i lasów, poczem od godziny 5 po południu przyjmować będzie w gmachu Namiestnictwa naczelników władz i wizyty dostojników.

P. Minister rolnictwa, który zamieszka w pałacu Namiestnikowskim, wyjedzie z powrotem do Wiednia jutro o godzinie 12 45 po północy.

— **Z dyrekeji policji.** Dyrektor policji, radca Rządu Schechtel, rozpoczął dwumiesięczny urlop; zastępstwo dyrektora objął radca policji, Wojciech Wenc.

— **Z Politechniki.** P. Salamon Reizenbein, rodem z Tarasówki, złożył na wydziale budowy maszyn tutejszej Politechniki drugi egzamin państwowy.

— **Z powodu otwarcia wystawy bydła rozplodowego i opasowego w Lwowie,** zaprowadza Dyrekeja kolei państwowych we Lwowie w niedzielę, dnia 6 b. m. b. r., między Jarosławiem a Lwowem-Podzamczem osobne pociągi świąteczne nr. 41 i nr. 42, których wyjazd, względnie przyjazd, oznaczono jak następuje: Odjazd z Jarosławia w niedzielę, dnia 6 maja o godz. 8 rano, z Radymna o 8 24 z Żurawicy godz. 8 43, z Przemysła 9 07, z Medyki 9 23, z Mościsk 9 42, z Chorośnicy 9 56, z Sądowej Wiszni 10 12, z Gródka Jagiellońskiego 10 42, z Kamienobrodu 10 51, z Mszany 11 07, z Zimnej wody-Rudna 11 20, przyjazd

do Lwowa (głównego dworca) 11 35, odjazd ze Lwowa (głównego dworca) 11 46. Przyjazd do Lwowa-Podzamcza o 11 58 przed południem.

Czas odjazdu, względnie przyjazdu pociągu osobnego nr. 42 w kierunku ze stacyi Lwów-Podzamcze do Jarosławia są następujące: Odjazd ze Lwowa-Podzamcza w niedzielę, dnia 6 b. m., o godz. 8 wieczorem, przyjazd do Lwowa (głównego dworca) o 8 15, odjazd ze Lwowa (głównego dworca) o 8 20 wieczorem z Zimnej wody-Rudna o 8 35, z Mszany 8 48 z Kamienobrodu 9 02, z Gródka Jagiellońskiego 9 16, ze Sądowej Wiszni 9 44, z Chorośnicy 9 57, z Mościsk 10 12, z Medyki 10 34, z Przemysła 11 02, z Żurawicy 11 15 z Radymna 11 34, przyjazd do Jarosławia 6 maja o godzinie 11 55 w nocy. Czas odjazdu, względnie przyjazdu, są podane według zegara-środkowo europejskiego.

Oba te pociągi przyjmują podróżnych we wszystkich stacyach przydrożnych do wszystkich powyżej wymienionych stacyi kolejowych.

Ceny jazdy tymi pociągami osobnymi obniża się w relacjach do 50 kilometrów o 30 proc., na dalsze przestrzenie o 50 proc. normalnej ceny jazdy w dotyczącej klasie wagonu.

Nabyte do wymienionych osobnych pociągów bilety po zmniejszonej cenie jazdy, ważne są tylko dla tychże pociągów, z wykluczeniem wszelkich innych pociągów osobowych, lub pospiesznych, kursujących podług rozkładu jazdy, których użycie nawet za dopłatą jest wykluczone. Dzieci w wieku od 4 do 10 lat płacą za jazdę tam lub na powrót pół biletu normalnej ceny jazdy.

— **Izba rękodzielnicza** zaprasza wszystkie korporacje rękodzielnicze ze sztandarami do wzięcia udziału w solennym nabożeństwie ku czci Najśw. Panny Maryi, jako Królowej Korony Polskiej. Zbiór korporacji w ratuszu w niedzielę, dnia 6 b. m., o godz. pół do 10 rano.

— **Stypendya.** Kuratorzy fundacyi stypendyjnej im. Piotra Węgławskiego nadała stypendya z tej fundacyi w kwocie rocznych po 300 koron, poczynawszy od roku szkolnego 1905/6, aż do prawidłowego ukończenia nauk: Tadeuszowi Sysakowi, słuchaczowi I. roku praw w Uniwersytecie we Lwowie i Ludwikowi Edmundowi 2 im. Morawetowowi, słuchaczowi III. roku wydziału inżynierski w Szkole politechnicznej we Lwowie.

— **«Ochrona młodzieży».** Wydział Towarzystwa „Ochrona młodzieży“ na wczorajszym posiedzeniu uchwalił wziąć udział w naradach ankiety, jaką prezydum miasta na wniosek dra Starzewskiego zwołuje w sprawie środków zaradczych, celem powstrzymania młodzieży szkolnej od używania napojów alkoholicznych. Z ramienia „Ochrony młodzieży“ delegowano do owej ankiety pp. radcę Dworu Kunzeka, dr. Piaseckiego, dr. Blumenfelda oraz prezydum.

— **Na polskie bursy rzemieślnicze i kupieckie** wpłynęła dotąd na ręce p. Edwarda Machana (plac Bema 1. 3) kwota 670 kor., a to zarówno od korporacji, jak i od osób prywatnych. Nadto deklarowano zwyczaj 200 kor. jako stałą wkładkę. Wejście w życie Towarzystwa im. Dekerta, które ma na celu tworzenie wspomnianych burs, nastąpi za kilka tygodni.

— **Przyjęcie do Szkoły kadeckiej artylerji w Wiedniu.** Ministerstwo wojny rozprzadziło, że z początkiem roku szkolnego 1906/7 nie będzie się przyjmować żadnych aspirantów na rok pierwszy.

— **Biuro Związku przedsiębiorców gorzeli rolniczych w Galicyi i na Bukowinie** we Lwowie zostało już otwarte i znajduje się przy ul. Kościuszki 1. 7 (tymczasowo na II. piętrze, poczem zostanie przeniesione do lokalu parterowego). Interesenci mogą się już zgłaszać, celem zawierania umów ze Związkiem w godzinach urzędowych od 9 do 12 przed południem i od 3 do 5 po południu. — Dyrektorem handlowym Związku został przez radę nadzorczą zamianowany p. Zygmunt Wohlmann.

— **Stowarzyszenie przemysłowe rymarzy, siodlarzy i tapicerów** odbędzie walne zgromadzenie we czwartek, 10 b. m., o godzinie 7 wieczorem w lokalu Izby rękodzielniczej.

— **Hotel George'a.** Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych, jako właściciel, ogłasza, że hotel ten jest do wydzierżawienia wraz z restauracją, piwiarnią i winiarnią od dnia 1 lipca 1906. Bliższych szczegółów i warunków udziela na żądanie biuro Towarzystwa we Lwowie ul. Cicha 1. Oferty mają być wniesione do wspomnianego Towarzystwa najpóźniej do dnia 1 czerwca 1906 r.

— **Walne zgromadzenie delegatów** Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych odbędzie się we Lwowie w dniach 7 i 8 maja b. r. w wielkiej sali ratuszowej.

— **Walne zgromadzenie delegatów** związkowych Kas oszczędności odbędzie się w poniedziałek, 7 maja b. r., o godzinie 10 przed południem w sali obrad galicyjskiej Kasy oszczędności.

— **Z Lutnia.** Egzamin półroczny uczniów szkoły śpiewu „Lutni“ odbędzie się pod kierownictwem nauczycielki szkoły p. Aleksandry Dąbrowskiej w sali prób „Lutni“ (gmach hr. Skarbka I. piętro) w niedzielę, dnia 6 maja 1906 o godzinie pół do 5 po południu.

Na walnem zgromadzeniu lwowskiej „Lutni“ wybrani zostali prezesem: p. dr. Karol Czerny, I. zastępcą prezesa p. Władysław Sławicki, II. zastępcą prezesa p. Władysław Sławicki, I. artystycznym dyrektorem: p. Stanisław Cetwiński, II. artystycznym dyrektorem: p. Henryk Jarecki, sekretarzem: p. Stanisław Kuziński.

— **Konkurs.** „Macierz szkolna dla Księstwa Cieszyńskiego“ rozpisła konkurs na posadę sekretarza płatnego Towarzystwa. Do posady tej przywiązana jest płaca 2000 kor. rocznie. Do obowiązków sekretarza należy cała administracja Towarzystwa, a więc załatwianie korespondencji i prowadzenie ksiąg rachunkowych. Ponieważ „Macierz“ ma do spełnienia ważne zadanie oświatowe, przeto niezbędnym jest, aby sekretarz płatny z tego rodzaju pracą był obznajomiony i jej ważnością przejęty. Termin zgłoszeń o to stanowisko do dnia 20 maja b. r., przyczem nadmieniam się, że posada będzie nadana na razie prowizorycznie na rok jeden od dnia nominacji.

Adres: Zarząd „Macierzy szkolnej dla Księstwa Cieszyńskiego“, Cieszyn, Dom Narodowy, I. p.

— **Boisko sokole.** W „Sokole-Macierz“ utworzono osobną sekcję pod nazwą „sekcya dla gier i sportów“. W skład jej wchodzi znani miłośnicy ruchu na wolnym powietrzu, a zadaniem jej jest rozbudzenie zamiłowania do gier, zabaw i sportów, tudzież kierowania niemi na boisko. Prócz gier i zabaw sekcya organizować będzie dla młodzieży i członków w niedziele i święta wycieczki piesze w okolice Lwowa lub dalsze jednodniowe w Karpaty.

Na razie przyjęto program następujący: w poniedziałki i piątki od godziny 5 do 7 po południu gry i zabawy młodzieży gimnazjum VI; w środy i soboty od 5 do 7 gry i zabawy równocześnie, chociaż w osobnych oddziałach, młodzieży męskiej i żeńskiej, która przedtem zapisze się w kancelaryi Towarzystwa; we wtorki i czwartki od 5. a w soboty od 7 godz. gra w piłkę nożną; w te same dni od godziny 7 ćwiczenia gimnastyczne i lekka atletyka dla tych członków, którzy zamiast w sali zechcą odbywać ćwiczenia na boisku. Prócz tego urządzane będą pola tenisowe, a grać będzie można codziennie w każdej porze.

Rodzice, zamierzający posyłać dzieci swe na boisko w środy i soboty, zechcą zgłosić się w kancelaryi Sokoła-Macierzy przy ul. Zimorowicza 8 codziennie między 6 a 8 wieczorem, gdzie za opłatą 1 kor. za cały sezon od każdego dziecka otrzymają legitymacje, uprawniające do wstępu na boisko. Czas przeznaczony dla młodzieży wypełnią ćwiczenia gimnastyczne wolne i przy pomocy przyrządów według metody szwedzkiej, gry, zabawy, musztra, zawody w chodzie, biegu i skoku, tudzież pochody przy śpiewie.

Udział w innych ćwiczeniach, jak: w grze w tenisa, w piłkę nożną, w lekkiej atletyce itp. zastrzeżony jest tylko dla członków Towarzystwa pod warunkami bardzo przystępnymi. Bliższych informacji udzielać będzie kancelaryja Sokoła-Macierzy, i na boisku gospodarz boiska, p. Zduniczek.

— **Z powodu zgonu** prof. dr. Kaliny, grono profesorów wydziału filozoficznego odbyło wczoraj o godzinie 7 wieczorem posiedzenie, celem uczczenia pamięci zmarłego profesora. Zarazem uchwalono złożyć zamiast wieńca kwotę 50 kor. na istniejący w łonie Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych fundusz im. Adama Mickiewicza, przeznaczony na stypendya dla wdów i sierót po nauczycielach.

Oprócz rektora dr. Głuzińskiego przemówi z ramy uniwersyteckiej prodziekan wydziału filozoficznego, prof. dr. K. Twardowski; nad grobem zaś przemawiać będą: radea Fr. Próchnicki im. Tow. nauczycieli szkół wyższych; prof. dr. Kallenbach im. Tow. ludoznawczego, i słuchacz filozofii Szykrowski, im. „Czytelni akademickiej“.

— **Odczyt.** Z Wiednia donoszą: Dnia 9 b. m. wygłosi w Wiedniu w dużej sali Gewerbeverein prof. Uniwersytetu lwowskiego dr. Gustaw Roszkowski odczyt „o układach pokojowych w Portsmouth między Rosją i Japonią“. Odczyt, urządzony przez „Spójnię“, Stowarzyszenie postępowej młodzieży polskiej w Wiedniu, przyczyni się niezawodnie do rozświetlenia niektórych, ogółowi nie dobrze znanych szczegółów tego traktatu pokojowego, a to tem pewniej, że prof. Roszkowski w ostatnich czasach badał tę sprawę u źródeł, w archiwach w Hadze, a jako znawca stosunków międzypaństwowych potrafi wpływ tego pokoju na dzisiejszą sytuację polityczną świata w należytem przedstawić oświetleniu.

— **Ogromna nędza.** Wdowa po zasłużonym człowieku, który przez lat 25 z górą pracował wśród nas i umarł na stanowisku, zostawiając żonę bez żadnego zaopatrzenia, znajduje się w ostatniej nędzy. Ciężka niemoc nie pozwala jej zarobkować po za domem, a jedyny środek do życia: maszyna do robót trykotowych, stanowiąca ratunek przed śmiercią głodową dla schorowanej staruszki i młodziutkiej jej siostrzenicy-sieroty, uległa zepsuciu. Dzisiaj więc kołączemy do tak ofiarnego zwykle naszego społeczeństwa z wezwaniem przyścia z pomocą prawdziwej nędzy i prawdziwemu nieszczęściu. Nowa maszyna kosztować będzie 300 koron,

lecz nie wątpliwy, że kwota ta do paru tygodni zebrana zostanie. Z naszej strony jak najgoręcej polecamy wdowę-kalekę względem czytelników *Gazety Lwowskiej* i pośredniczym w zbieraniu składek.

Dla staruszki-kaleki na maszynę do robót trykotowych złożyli w dalszym ciągu w administracji *Gazety Lwowskiej* pp.: Zofia Wiśniowska z Turczynowa 1 kor., Alfred Doschot z Czortkowa 3 kor., Stanisław Czekoński z Czortkowa 2 korony, Poldzia i Felcia z Drohobycza po 2 korony.

— **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczyła się wczoraj rozprawa karna przeciw Romaniowi Wojtkowi, parobczakowi ze wsi Switarzowa, oskarżonemu o zbrodnicę zabójstwa, spełnioną w dniu 27 lutego b. r. na właścicielninie Jareńku Kocolu, z którego żoną Wojtek utrzymywał stosunki miłosne.

Po przeprowadzonej rozprawie, trybunał, na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, skazał Wojtkę na półtora roku ciężkiego więzienia.

△ **Samobójstwo.** W trzeciorzędnym hotelu „New York“ przy ul. Kazimierzowskiej odebrała sobie wczoraj życie kobieta lekkich obyczajów Regina Wurmówna, powiesiwszy się na haku od drzwi.

Po stwierdzeniu śmierci samobójczej, odstawił komisaryat II. dzielniczy zwłoki Wurmówny do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

Powód samobójstwa nieznan.

△ **Nagła śmierć.** W sieni realności przy ul. Wesołej 17 zmarł wczoraj po południu nagle 60-letni Józef Altfest, który przybył w odwiedziny do swej córki, zamieszkałej w tej realności.

Zwłoki odstawił komisaryat III. dzielniczy do kostnicy Zakładu medycyny sądowej, celem przeprowadzenia obdukcji sądowo-lekarskiej.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica Mikołaj Radysław, zatrudniony w składzie materiałów budowlanych Gutmana, najechał wczoraj w ul. Gródeckiej, jadąc szybko i nieostrożnie, na 10-letniego Ludwika Markowskiego, syna pałacza kolejowego, który dostawszy się pod kopyta końskie, odniósł znaczne obrażenia na głowie i prawej ręce.

Rannego chłopca opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Znik bez śladu.** Ludwik Kubiak, uczeń I. kl. gimnazjalnej, wydalwszy się wczoraj rano z domu swego brata, pomocnika kancelaryjnego, znikł od tego czasu bez śladu.

Kubiak jest ułomny na lewą rękę i ubrany był w mundurkę ucznia gimnazjalnego.

△ **Kronika policyjna.** Policya aresztowała wczoraj murarza, Czesława Spolskiego, za przebiecie nożem Józefa Nestorowskiego, murarza, pozostającego obecnie w szpitalu powszechnym.

Zgubiono: złoty zegarek damski z monogramem A. B.; portfel, zawierający los miasta Krakowa nr. 11.007; los miasta Wiednia z r. 1874 serya 1.068 nr. 22; złoty zegarek z monogramem emaliowanym M. Ch. i herbem Korczak; srebrny, pozłacany naszyjnik z turkusami.

Do mieszkania p. Anny Danielskiej przy ul. Lenartowicza 1. 3 zakradł się wczoraj jakiś rzezimieszek i skradł futro damskie, podbite kangurami.

Policya aresztowała wczoraj trzech subjektów sklepowych: Markusa Karmasa, Maksę Rosenbuscha i Leona Segala, którzy kradli w sklepach, gdzie byli zajęci, towary bławatne i sprzedawali je następnie w mieście. U aresztowanych zakwestyonowano kilkanaście chustek.

Z zamkniętego mieszkania kupca Naftalego Reicha skradziono wczoraj dwie książeczki gal. Kasy oszczędności, jedną na kwotę 80 koron, drugą wystawioną na nazwisko Małki Reich, a opiewającą na 30 koron.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Stanisław Wilczek, urzędnik Tow. wzaj. ubezpieczeń urzędników prywatnych, w 38 roku życia; Karolina Granowska, wdowa po właścicielu dóbr; Stefania z Wienkowskich Lipczowa, wdowa po starszym lekarzu sztabowym, w 52 roku życia.

W Riva, Maciej Tschapka, emer. starszy zarządca pocztowy, w 66 roku życia.

— **Liczba strejkujących w Witkowicach** — jak donoszą z Opawy — wynosiła wczoraj około 10.000. Przed południem i po południu odbyły się w Witkowicach zgromadzenia, przy udziale 8.000 osób. Robotnicy wybrali deputację z trzech członków i wysłali ją do dyrekcji z żądaniem przyjęcia w przeciągu 48 godzin wydalonych robotników napowrót do pracy, w przeciwnym razie ogłoszony będzie powszechny strejk i postawione dalsze żądania. Dyrekcya przyrzekała przyjęcie wydalonych robotników dopiero po upływie 6 tygodni, pod warunkiem, że roboty natychmiast będą podjęte i że robotnicy złożą oświadczenie, iż uroczystość majowa była tylko polityczną demonstracją za prawem wyborczym, a nie była zwrócona przeciwko kopalni. Deputacja odrzuciła te propozycje. Dziś przybywa tam z Przerowa inspektor przemysłowy, celem pośredniczenia w rokowaniach. Spokoju dotychczas nie zakłócono.

— **Na rzecz skazańców gliwickich** odbędzie się dziś, w sobotę, o godzinie 7 wieczorem w sali Instytutu fizycznego ul. Długo-

sza 8, odczyt p. prof. Nitmana, na temat: „Z geografii i przyrody Śląska“. Bilety są do nabycia w księgarniach: pp. Gubrynowicza i Schmidta, i Altanberga, a od 6 wieczorem przy wejściu na salę.

— **Strejk w Serajewie.** Wśród robotników w Serajewie — jak nam zawiadają telegrafują — objawił się ruch za podwyższeniem płac, podsypany przez zagranicznych socjalistów i przez żywoły anarchystyczne. Onegdaj zastrejkowały robotnice w fabryce tytoniu; trzy z nich i jednego woźnego aresztowano za przeszkadzanie innym w pracy. Robotnicy egielniami przyłączyli się do strejku. Onegdaj około 800 robotnic zebrali się przed magistratem, żądając wypuszczenia aresztowanych. Wystąpiła żandarmerya, przyczem, jak twierdzą robotnice, zrobiła natychmiast użytek z broni. Tłum usiłował żandarmom odebrać broń i obrzucał ich kamieniami. Żandarmi rozpdzieli tłum kolbami, przyczem wiele osób zostało rannych. W ratuszu wybito okna, a także obrzucono kamieniami tramwaye. Padł nawet jeden strzał rewolwerowy. Żandarmi dali ognia, przyczem sześć osób zostało ciężko rannych, z czego dwie zmarły. Tłum się rozproszył. Noc minęła spokojnie, po mieście krążyły silne patrole. Wczoraj przyłączyli się do strejku drukarze, krawcy i szewcy, a nawet robotnicy zapowiedzieli strejk generalny. Strejkujący wysłali do cywilnego adwatusa p. Beńko deputację, która przedłożyła życzenia robotników co do wolności zgromadzeń, słowa i organizacyi, a nadto z żądaniem wypuszczenia aresztowanych. P. Beńko spełnił natychmiast żądania robotników co do organizacyi, natomiast co do wypuszczenia aresztowanych oświadczył, że jest to niemożliwe, gdyż odstawiono ich już do sądu. Zgromadzeniu przed gmachem robotnicy przyjęli odpowiedź deputacyi owacyjnymi okrzykami, poczem się rozeszli. Przebieg strejku dotąd jest spokojny.

## Kronika zagraniczna.

\* **Kradzież na poczcie w Petersburgu.** Jak donoszą z Petersburga do Londynu, skradziono onegdaj na tamtejszej głównej poczcie worek, zawierający 100.000 rubli. Worek ten był własnością rosyjskiego Banku państwowego.

\* **Strejki we Francji.** Z Paryża telegrafują: Drukarze, cieśle, blacharze i stolarze postanowili wytrwać w strejku, póki nie otrzymają osmiodziesięciu dni pracy.

Z Mont Sean donoszą, że robotnicy w Les Mines w większej części postanowili powrócić do pracy na dawnych warunkach.

\* **Tragiczny zgon anarchisty.** Z Paryża telegrafują: Student rosyjski, ranny onegdaj wybuchem bomby w lasku Vincennes, nazywa się Sokołow, tylko Suwarow. Oświadczył on, że nie jest współwinny, ale ofiarą Strigi, który od wybuchu zginął.

Wczoraj po południu w Bois de Vincennes znaleziono nieznanego cudzoziemca, który odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru. Sądzą, że był to spółnik Strigi.

\* **Eksplozya dynamitu.** Wczoraj przed południem w fabryce dynamitu w Sztokholmie nastąpiły trzy eksplozye, które zniszczyły całą fabrykę. Cztery robotnicy zginęli.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Macierz Polska.** W trzecim wydaniu wysłała książeczka Władysława Bełzy p. t. „Królowa korony polskiej“. Autor rozszerzył tekst wspomnianymi z dziejów ojczystych, Zarząd Macierzy zaś dodał do dawniejszych nowe ryminy stosowne, jak podobiznę Twierdzy Jasnogórskiej, ks. Augustyna Kordeckiego, Słubów Jana Kazimierza (wszystkich rymin jest jedenaście); to też książeczka budzi nie tylko uczucia religijne, ale i patriotyczne. Cena, mimo zwiększonej objętości, pozostała niezmienną (30 hal.).

(mrc) **Hajota** wydała u Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie nowy tom nowel p. t. „Sni mi się...“ Autorka należy do nielicznego zastępu kobiet-powieściopisarek, których talent znajduje się w stadium ciągłego i to znacznego rozwoju. Umie ona dla swych powieści wybrać zawsze bardzo interesującą, częstokroć oryginalną fabułę; styl posiada barwny i prosty, bez sztucznie tworzonych form i obcych naleciałości; potrafi kilku pociągająciami naszkicować sylwetki bohaterów i bohaterki, żyjących i czujących, jak prawdziwi ludzie, a nie papierowe manekiny — co wszystko, razem wzięte, zdobyło dla Hajoty wielką popularność i pożytność.

Na ostatni tom nowel złożyły się przepiękne drobiazgi, drukowane z małymi wyjątkami w ciągu ostatnich lat kilku w fejttonach *Gazety Lwowskiej*, a więc: „Sni mi się...“, „Uśmiech losu“, „Psinka“, „Zyje“, „30 września“, wreszcie: „Sen panny Joanny“.

## Repertuar Teatru miejskiego.

Dziś, w sobotę, poraz szósty, „Panna pracza“, operetka w 3 aktach Rud. Rainiana.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po południu po raz dwunasty, „Kopeinsek“ fantastyczne widowisko z tańcami i śpiewami w 8 odsłonach R. Grimma i Görnera, przerobił Adolf Walewski.

W niedzielę, o godz. pół do ósmej wieczorem po raz szósty „Piękna Marsylianka“, sztuka w 4 aktach P. Bertona, tłumaczył M. Sachorowski.

W poniedziałek (wznowienie) „Giejsza“, japońska operetka w 3 aktach z prologiem Sidney Jonesa.

We wtorek (wznowienie) „Mieszczanie“, sztuka w 4 aktach Maksyma Gorkiego.

We środę, „Chopin“, opera w 4 aktach Jak. Orefice z p. Malawskim w tytułowej roli, paną Collignon-Szymańską w partyi Flory, którą z tak wielkim powodzeniem kreowała we Lwowie i panią Mokrzycką-Pilarz w partyi Stelli.

Najbliższą nowością w dziale dramatu będzie 5 aktowa tragedia „Dobrodziej złodziei“, napisana przez lwowskich autorów Karola Irzykowskiego i Henryka Mohorta (pseudonim).

## Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość rażył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 marca 1906 zezwolił, aby z początkiem roku szkolnego 1906/7 otwarto V. gimnazjum państwowe w Krakowie. Gimnazjum to ma być utworzone z pomieszczeń obecnie w domu Stachowskiego czterech klas równorzędnych IV. gimnazjum, początkowo jako niższe gimnazjum.

Pau Kierownik Ministerstwa Wyznań i Oświaty reskryptem z dnia 14 kwietnia b. r. l. 12.203 nadał prywatnej 2-klasowej szkole ludowej ewangelickiej w Baginsberg, w okręgu kołomyjskim, w myśl § 72 państwowej ustawy szkolnej z 14 maja 1869 Dz. u. p. Nr. 62 prawo publiczności, począwszy od roku szkolnego 1905/6.

Rada szkolna krajowa wyłączyła gminę Roznoszyńce, w okręgu zbarazkim, z zakresu szkolnego w Krasnosielcach i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Roznoszyńcach; zorganizowała: 1-klasową szkołę na przysiółku Łęgi ad Koropiec, w okręgu buczackim; 1-klasową szkołę na przysiółku Wela ewkowska ad Cewków, w okręgu cieszanowskim; 2-klasową szkołę w Gieźkowicach na przysiółku „Pieczyńska“, w okręgu chrzanowskim; przekształciła: 2-klasową szkołę w Lutwiskach, w okręgu liskim, na 4-klasową; 1-klasową szkołę w Gliniku maryampolskim, w okręgu gorlickim, na 2-klasową; ustanowiła posadę nauczyciela religii rzym. kat. w 5-klasowej szkole w Mikołajowie, w okręgu żydaczowskim; postanowiła: budowę 2-klasowej szkoły w Chełniku, w okręgu chrzanowskim; budowę 1-klasowej szkoły w Markówce, w okręgu poczenizyńskim, obie przy pomocy zasiłku z funduszu szkolnego krajowego; oraz przyznała bezprocentowe pożyczki na budowę szkół: gminie Szwęjków, w okręgu podhajeckim, w kwocie 10 000 koron; gminie Buniów, w okręgu tarnopolskim, w kwocie 4000 koron i gminie Krowodrza, w okręgu krakowskim zamiejskim, w kwocie 12,000 koron.

Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „Chemia dla wyższych klas gimnazjalnych, ułożył dr. Franciszek Tomaszewski. Wydanie 4. W Krakowie 1905. Nakładem autora“ — w poczet książek, dozwolonych do użytku w gimnazjach.

Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „Wypisy polskie dla klasy czwartej szkół średnich, ułożył Jan Czubek i Roman Zawiliński. Wydanie II. W Krakowie“ — w poczet książek dozwolonych do użytku w szkołach średnich. Cena egzemplarza oprawnego 2 kor. 40 hal.

Nakładem Towarzystwa Pedagogicznego we Lwowie, wyszło dzieło p. t. „Komentarz do małego katechizmu religii katolickiej, zatwierdzonego przez Episkopat austriacki. Z niemieckiego według ks. L. Wiedemayera opracował i uzupełnił ks. Stanisław Tempilski, katecheta szkoły wydziałowej we Lwowie. Cena egzemplarza 4 kor.“. Na podstawie zgodnej opinii Ordynaryjatu biskupich obrządku łacińskiego wszystkich czterech dycezyj galicyjskich, Rada szkolna krajowa postanowiła zalecić tę książkę do bibliotek szkolnych i okręgowych jako dzieło pomocnicze dla katechetów szkół ludowych pospolitych i wydziałowych i dla tych nauczycieli świeckich, którzy na podstawie misyi kanonicznej udzielają dziatwie szkolnej nauki religii w zastępstwie katechetów.

Rada szkolna krajowa postanowiła dopuścić podkłady do rysowania układu Rudolfa Peyreka w Wiedniu do użytku przy nauce rysunków w seminarjach nauczycielskich, tudzież w szkołach wydziałowych. Cena rysownicy Nr. II. I kor., Nr. V. 2-50 kor.

Wiedeń, 4 maja.

Na ostatnim posiedzeniu Rady państwa, przedłożył Rząd projekt ustawy o upaństwowieniu kolei Północnej ces. Ferdynanda i objęciu gałęzi kolei Ostrawa-Friedland. Projekt tej ustawy składa się z 10 artykułów. Artykuł 1-szy omawia przyjęcie układu zawartego przez Rząd z koleją Północną d. 3 marca b. r. a ratyfikowanego przez walne zgromadzenie akcjonariuszów tej kolei dnia 31 marca. Artykuł 2-gi postanawia, że priorytety tego Towarzystwa znajdujące się jeszcze w jego posiadaniu, a mocą układu przejść mające na własność Rządu, stanowiąc będą fundusz inwestycyjny dla linii kolei Północnej. Równocześnie omawia artykuł ten sposób użycia tego funduszu. Artykuł 3-ci upoważnia Rząd do przyznania kuponem uwolnienia od podatku. Artykuł 4-ty upoważnia Rząd do upaństwowienia kolei Ostrawa-Friedland i określa różne ewentualności co do formy objęcia tej kolei. Artykuł 5-ty odnosi się do uwolnienia wszelkich aktów, mających związek z objęciem tych dwóch kolei, od należności stempowych. Artykuł 6-ty nakłada obowiązek, by Rząd prowadził wspomniane koleje we własnym zarządzie. Art. 7-my reguluje celem racjonalnego prowadzenia tego przedsiębiorstwa, kwestję oddzielnej rachunkowości dla upaństwowionej kolei Północnej, która to rachunkowość w myśl artykułu 8-go ma stanowić podstawę do oddzielnego wymiaru podatku dla tej sieci. W artykule 9-ym jest mowa o takim samym wymiarze co do kolei Ostrawa-Friedland.

Do tego projektu ustawy dołączono obszerny wywód, ilustrowany kartami i załącznikami, zawierającymi różne szczegółowe daty, które względami ekonomicznymi i względami na taryfową politykę Monarchii uzasadniają potrzebę i konieczność upaństwowienia owej sieci.

Cała ta akcja jest dla państwa finansowo i z uwagi na politykę taryfową niezmiernie korzystna. W przyszłości spodziewać się należy wzrostu dochodów, gdy przeciwnie, wydatki nie będą zwiększały się rokrocznie tak, jak się to działo od r. 1898. W r. 1904 dochód czysty wynosił o 1 1/2 milj. koron więcej, aniżeli renty.

Wskutek upaństwowienia tej sieci, położenie kolei państwowych, co do ruchu na Tryjeście polepsza się znacznie, spodziewać się należy zwiększonego o 700.000 koron obrotu na liniach z Tryestu do wschodnich Niemiec i do Rosyji. Przewidziany jest też przychód o 80.000 koron większy z ruchu skierowanego do portów adriatyckich i o 500.000 koron większy przychód z reszty wielkich linii transportowych. Zaprowadzenie należności stałej na kolei Północnej przyniesie 1-1 milj. koron, uzyska się oszczędność 1-2 milj. koron w wydatkach zarządu ruchu, tak, że w rezultacie Rząd spodziewa się, iż zyska około 5 milj. koron dzięki tej akcji. Rzecz jasna, że nie zaraz dojdzie się do tak pomyślnego wyniku. Na razie wielkie trzeba będzie wyłożyć sumy na inwestycje, aby zadość uczynić żądaniom zarówno licznym, jak słusznym od wielu lat wyrażanym przez sfery kupieckie i przemysłowe i szeroką publiczność.

## OSTATNIA POCZTA.

Najj. Pan przyjął d. 3 b. m. przed południem na ogólnych posłuchaniach między innymi gen. por. Aleksandra Szaszkiewicza.

Wczoraj odbyła się pierwsza Rada gabinetowa pod przewodnictwem ks. Hohenlohego. Nowy P. Prezes gabinetu prosił wszystkich Ministrów, aby pozostali nadal na swych stanowiskach, na co się wszyscy P. Ministrowie zgodzili.

Dzisiaj rozpoczął ks. Hohenlohe konferencje z posłami.

Mieli być przyjęci między innymi przywódcy klubu młodoczeskiego, z powodu jednak, że dzisiaj odbędzie się posiedzenie młodoczeskiego komitetu wykonawczego w Pradze, konferencja z Młodoczechami została odłożona na początek przyszłego tygodnia.

Izba posłów zbierze się prawdopodobnie dopiero 15 b. m. ponownie.

Z Waszyngtonu donoszą, że rząd Stanów Zjednoczonych zamysła zupełnie zrezygnować ze swego udziału w banku marmokańskim.

Jako kandydata do wakującego po śmierci ministra Buddego ministerstwa kolejowego w Niemczech, wymieniają przedewszystkiem prezydenta kolonijalnej dyrekcji kolejowej Breitenharda.

Z polecenia króla Piotra objął serbski minister wyznań Andra Nikolic także agendy ministerstwa sprawiedliwości aż do przybycia dotychczasowego posła w Paryżu, dr. Milenka Wesnicza.

W Atenach krąży pogłoski, że król Wiktor Emanuel podjął się inicjatywy w sprawie jednoczenia Krety z Grecją. Pogłoski te jednak zmyślone — dodaje dobrze poinformowane źródło na podstawie autentycznych zapewnień.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 5 maja. (Tel. pr.) Na posiedzeniu wydziału Tow. tatrzańskiego podano do wiadomości, że rząd węgierski, stosownie do umowy z gal. Wydziałem krajowym, poczynił zarządzenia w sprawie budowy szosy dojazdowej i mostu na granicznej Białce przy Morskiem Oku. Wydział kraj. galicyjski poczynił ze swej strony kroki, aby spełnić przyjęte na siebie w tej mierze zobowiązania.

Wiedeń, 5 maja. Przybył tu P. Namieśnik Andrzej hr. Potocki.

Wiedeń, 5 maja. Wiener Ztg. podaje obwieszczenie ministerstwa kolejowego, zmieniające kilka postanowień o Radzie kolejowej. Mianowicie ogólna liczba członków Rady zostaje zwiększona na 92, z tych Ministerstwo kolejowe mianuje 14, Ministerstwo handlu i skarbu po 6, Ministerstwo rolnictwa 4.

Wiedeń, 5 maja. Doniesienie niektórych dzienników, że z powodu strejku cieżli na stacji kolejowej w Pilźnie, użyto do robót oddziału pułku kolejowego — jest zupełnie nieprawdziwe.

Zagrzeb, 5 maja. Wczoraj dokonano wyboru 22 posłów. Dotychczas wybrano 53 z partii narodowej, 18 stronników Starcewicz. 21 rezolucjonistów fumańskich, 3 dzikich. W jednym wypadku okazała się potrzeba wyboru ścisłego. Dzisiaj odbędzie się wybór reszty, t. j. 12 posłów.

Paryż, 5 maja. Prefekt policyi Lepine zarządził, ażeby aresztowano każdego, ktoby naruszał swobodę pracy. Onegdaj aresztowano 26, a wczoraj kilku cudzoziemców, między innymi pewnego Belgijczyka, który zerwał komendanta straży przed ministerstwem skarbu.

Paryż, 5 maja. Śledztwo w sprawie eksplozji w Bois de Vincennes wykazało istnienie szeroko rozgałęzionej organizacji anarchistycznej. Sędzia śledczy dokonał rewizji w lokalach, do których uczęszczał Stryga.

Paryż, 5 maja. Sędzia śledczy stwierdził, że hr. Beauregard za cenę 10.000 franków nabył rozmaite dokumenty w sprawie organizacji strejków, pochodzące od ogólnego związku robotniczego. Prócz tego sędzia ma pewne poszlaki, że inicjator strejków kelnery w Tulonie, otrzymał 5000 franków i że pewna organizacja robotnicza otrzymała poparcie od jednej z kongregacji kościelnych.

Paryż, 5 maja. Wczorajszej nocy aresztowano Rosyanina, 28-letniego studenta Bersteina z Kowna i 18-letnią Bertę Feld z Wilna.

Lens, 5 maja. Z powodu zapowiedzi towarzystw kopalnianych, że robotnicy nie pracujący zostaną wydalen, wczoraj stawiła się znacznie większa liczba robotników do pracy. Liczba pracujących wynosi 38.000, strejkujących 15.000.

Lens, 5 maja. Sytuacja pogorszyła się. Liczba strejkujących wzrasta.

Halle n. Sala, 5 maja. W Schachendorf wybuchł dynamit w kopalni, 4 osoby zginęły, 3 zostały bardzo ciężko skaleczone.

Waszyngton, 5 maja. Prezydent Roosevelt wystosował oświadczenie do kongresu w sprawie nadużyć, wykrytych w Standard Oil Company. Nadużycia te polegały na tem, że Towarzystwo to otrzymywało od Towarzystw kolejowych tajne refakeje, przez co poniosły szkody zarówno Towarzystwa kolejowe, jak i publiczność. Prezydent żąda, aby w drodze ustawowej uniemożliwiono na przyszłość tego rodzaju nadużycia.

### Angielskie ultimatum.

Londyn, 5 maja. (Biuro Reutersa). Rząd angielski wystosował wczoraj do Porty ultimatum w sprawie nadużyć na półwyspie Synaj i z żądaniem wycofania wojsk z terytorium egipskiego. Ambasadorowie francuski i rosyjski w Konstantynopolu poparli to żądanie ambasadora angielskiego.

Londyn, 5 maja. Dzienniki donoszą, że ultimatum w zatargu z Turcją wyznacza termin 10-dniowy. Z Malty telegrafują, że cała flota morza Śródziemnego otrzymała rozkaz, by jeszcze wieczorem wypłynęła na pełne morze.

Londyn, 5 maja. (Biuro Reutersa). Urzędowo potwierdzają wiadomość o 10-dniowym terminie ultimatum.

Malta, 5 maja. (Biuro Reutersa). Wczoraj wieczorem odpłynęły żłąd do Pireus 4 krążowniki i flotyła torpedowców.

### Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyji.

Warszawa, 5 maja. (Pet. Ag. tel.). Gdy wczoraj wieczorem dyrektor kolei nadwiślańskich Proskuriakow wsiadał do dorożki w towarzystwie dwóch urzędników, rzucono na niego bombę. Proskuriakow został zraniony, obaj urzędnicy zabici, 8 innych osób, będących w pobliżu, odniosło ciężkie rany. Dorożka i okna pobliskich domów zostały zniszczone, konie zginęły.

Siedlec, 5 maja. (Tel. pr.) Do mieszkania rotmistrza żandarmeryi rzucono bombę. Wybuch jej zburzył szkołę. Wypadku z ludźmi nie było.

Lomża, 5 maja. (Tel. pr.) Na szosie prowadzącej z Ostrołki w lesie Sierzputowski banda rabusiów, uzbrojonych w rewolwery, napadła na furgon osobowy. Groźną podróżnym śmiercią, rabusie w liczbie 8, obrabowali ich doszczętnie, a jednego Żyda, Żołędzia, który opierał się do ostatka, bardzo ciężko zranili wystrzałem w głowę. Zanin wyruszył pościg, rabusie uciekli.

Petersburg, 5 maja. Prawit. Wiestnik donosi: Hr. Witte zwolniony został ze stanowiska prezydenta rady ministrów. Pozostaje on nadal w Radzie państwa i zatrzymuje godność sekretarza stanu. Car nadał Wittemu order Aleksandra Newskiego w brylantach.

Dalej donosi Prawit. Wiestnik, że także Durnowo został uwolniony ze stanowiska ministra spraw wewnętrznych, a równocześnie zamianowany sekretarzem stanu; zatrzymuje on godność członka Rady państwa.

Wreszcie donosi Prawit. Wiestnik, że car zamianował Goremykina prezydentem Rady ministrów.

Petersburg, 5 maja. Car wystosował do hr. Wittego następujący reskrypt:

„Star. zdrowia Pańskiego, zachwianego skutkiem nadzwyczajnego przecięcia pracy, skłonił Pana do prośby o uwolnienie ze stanowiska prezydenta Rady ministrów. Gdy Pana powołałem na to ważne stanowisko dla wykonania zamiarów moich w sprawie powołania mnych poddanych do pracy ustawodawczej, byłem przekonany, że Pańskie wypróbowane zdolności męża stanu ułatwią wprowadzenie w życie nowych instytucyj, polegających na wyborach. Dzięki Pańskiej wytrwałości i działaniu, instytucje te zostały stworzone i są gotowe do otwarcia, pomimo przeszkód ze strony rewolucjonistów, wobec których okazał Pan właściwą sobie energię i stanowczość. Równocześnie współdziałał Pan swem doświadczeniem w dziedzinie spraw finansowych na rzecz wzmocnienia źródeł finansowych państwa i zapewnił powołanie nowej pożyczki. Uwalniając Pana na własną prośbę z urzędu zajmowanego, czuję serdeczną potrzebę wyrażenia Panu mojej szczerzej wdzięczności za liczne zasługi i pozostaję dla Pana niezmiennie życzliwym i szczerze wdzięcznym. Mikołaj”.

Petersburg, 5 maja. (Petersb. Ag. tel.). Rada państwa ukazem carskim zwołana została na 10 b. m.

Petersburg, 5 maja. Gubernator Saratowa Stolypin powołany został do Petersburga. Sądzą, że jest to w związku z zamiarem powierzenia mu teki spraw wewnętrznych.

Petersburg, 5 maja. W reskrypcie carskim do Wittego, wyrazy kodecowe: „szczerze wdzięczny” były dopisane przez cara własnoręcznie.

Reskrypt do Durnowa również podnosi wybitne jego zdolności i doświadczenie, oraz zasługi około urzeczywistnienia zamiarów cara, które nieprzyjaciele porządku publicznego chcieli udaremnić. Stanowczemu jego postępowaniu zawdzięczać należy uspokojenie umysłów i przeprowadzenie wyborów do Dumy i Rady państwa. Car zachowuje wdzięczność dla jego działalności, zwalnając go z dotychczasowego stanowiska. Reskrypt kończy się słowami: „Pozostaję dla Pana niezmiennie życzliwym. Mikołaj”.

Petersburg, 5 maja. (Pet. Ag. tel.). Z okazji otwarcia Dumy i Rady państwa odbędzie się w pałacu Zimowym w obecności cara uroczysta ceremonia, na której posłowie do Dumy i wybrani członkowie Rady państwa otrzymają bilety wstępu.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.



między dwiema ofieczynami, dalej z dwóch podwórz i przynależności bliżej w protokole ocenienia z 18 lipca 1905 E. XXI. 1251/5 (10) poszczególnych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 233.782 kor. 66 hal. w której mieści się już wartość przynależności ocenionej na 7221 kor.

Najniższa cena, niższej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 116.891 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w godzinach urzędowych w sądzie niższej wymienionym, w oddziale XXI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niższej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XXI.  
Lwów, dnia 28 kwietnia 1906.

(3310 3-3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie  
ul. Jagiellońska 1. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dniu powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, w soboty po południu od 3 do 8.

## L i c y t a c y e :

Poniedziałek 7 maja 1906 od 10 do 12 godz.: towary modne damskie, sukna, kilka wózków kawy i meble.

Wtorek 8 maja 1906 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian, pianino i towary korzenne.

Środa 9 maja 1906 od 10 do 12 godz.: towary korzenne, mąka, towary papierowe, wino owocowe i kasa.

Czwartek 10 maja 1906 od 10 do 12 godz.: meble, kosztowności, obrazy olejne i kilka weksli.

Piątek 11 maja 1906 od 10 do 12 godz.: meble, kasa, pianino, fortepian.

Sobota 12 maja 1906 od 4 do 8 godz.: tkanie meble, maszyna do szycia i warstwy stolarskie.

Sprzedaje się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 29 kwietnia 1906.

L. cz. E. 2376 (6) (3458)  
Zobowiązana Antonina z Boklaszewskich Łowicka we Lwowie ul. Lenartowicza 7.

Na żądanie Dwojry Baran, handlarki w Peczenizynie, odbędzie się dnia 25 maja 1906 o godz. 9 przed południem w sądzie niższej wymienionym, w biurze Nr. V. w Peczenizynie, licytacja realności objętej wyk. hip. 1. 1730 ks. gr. gm. kat. Peczenizyn, zobowiązanej Antoniny z Boklaszewskich Łowickiej własnej składającej się z pgr. lkat. 682/4, wraz z przynależnościami, składającymi się ze sztachetów parkanu i 3 jabłoni.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1501 kor. 80 hal przynależności na 97 kor.

Najniższa cena wynosi 1065 kor. 87 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niższej wymienionym, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Peczenizyn, dnia 19 kwietnia 1906.

L. 26.580. (3467 1-3)

## O b w i e s z c e n i e .

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drogę strategiczną Żurawno-Knihynicze w brzeżańskim okręgu podwójnym w latach 1907-1910 odbędzie się dnia 23 maja 1906 w c. k. Starostwie w Brzeżanach licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1907 dostawie się mającego wynoszą 3965 kor. 40 hal za 570 m<sup>3</sup>.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zapatrzona marka stemplowa na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, wyrażeniem cen jednostkowych nietylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie w właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeli by zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26 kwietnia 1906.

L. cz. E. 24225 (11) (3456)

Dnia 13 czerwca 1906 o godzinie 8 przed południem w sądzie niższej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Monasterzyskach, odbędzie się licytacja realności whl. 349 gm. kat. Monasterzyska, składającej się z dwóch domów mieszkalnych, jednej szopy i 1 stodół i gruntu ornych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 13.491 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 6745 kor. 65 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie niższej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niższej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Monasterzyska, dnia 11 kwietnia 1906.

L. cz. E. 101.906 (4) (3459)  
Zobowiązana Marya z Pokietynków Bojczukowa w Książdworze.

Na żądanie spadkobierców bhp. Herscha Schaffera małot. Schomy, Lei, Berla i Ryfki Schaffererów, zastąpionych przez generalnego pełnom. kuratora adw. dr. Bartza w Zabłotowie, odbędzie się dnia 15 maja 1906 o godzinie 9 przed południem w sądzie niższej wymienionym, w biurze Nr. V. w Peczenizynie, licytacja realności objętej wyk. hip. 176 ks. gr. gm. kat. Książdwór składającej się z pbud. lkat. 394 i pgr. lkat. 363/3, 364/1, 365 1, 366/2 i 366/3 na imię zobowiązanej Maryi z Pokietynków Bojczukowej, właścianki w Książdworze zapisanej, wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty, chlewa, poddasza, olch, wierzb, świerków, drzew owocowych i płotu.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 942 kor. 54 hal., przynależności zaś na 223 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 777 kor. 14 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niższej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Peczenizyn, dnia 29 marca 1906.

L. cz. E. 346/6 (6) (3463)

Dnia 8 czerwca 1906 o godz. 8 rano, odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego, licytacja realności whl. 238 gminy Dyniska bez przynależności.

Wartość szacunkowa 1000 kor.

Najniższa cena, niższej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 660 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niższej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Uhnów, dnia 26 kwietnia 1906.

L. cz. E. 1745/5 (7) (3462)

W sprawie egzekucyjnej Markusa Goldappera, syna Herscha w Jazłowcu przeciw Ryfke Salzberg i tow. w Trembowli zniesienie współwłasności odbędzie się dnia 17 maja 1906 o godzinie 10 przed południem w sądzie niższej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacja realności objętej whl. 545 gk. Trembowla CN. 66/II a stanowiący własność Markusa Goldappera, syna Herscha w 18, Ryfki Salzberg w 4/8, Cipy Genser w 1/8 i Altera Schneuera w 2/8 częściach.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest wedle protokołu oszacowania z dnia 2 marca l. cz. E. 1745/5 (6) na 13.603 kor. 20 h. ocenioną.

Cena wywołania, równająca się najniższej cenie wynosi 13.603 koron 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Osobom, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości istnieją, zastrzega się takowe, bez względu na cenę kupna.

Warunki licytacyjne, protokół opisania i oszacowania, oraz wszelkie inne do tej nieruchomości odnoszące się dokumenta może każdy z interesowanych, oraz każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niższej wymienionym, w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Trembowla, dnia 18 marca 1906.

L. cz. E. 267/6 (5) (3464)

Dnia 29 maja 1906 o godz. 9 przed południem w sądzie niższej wymienionym, w biurze Nr. II. odbędzie się licytacja a) realności whl. 154, b) realności whl. 305 i c) realności whl. 333 ks. gr. gm. kat. Niegowce wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione ad a) 287 kor., ad b) na 525 kor., ad c) 830 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 191 kor. 33 hal., ad b) 417 koron 33 hal., c) 533 kor. 33 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niższej wymienionym, w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojniłów, dnia 2 kwietnia 1906.

L. cz. E. 28/6 (5) (3477)

Na żądanie Chaima Herscha Hellmana w Czortkowie odbędzie się dnia 9 maja 1906 o godz. 10 przed południem w sądzie niższej wymienionym, w biurze Nr. II, licytacja 4/6 części realności obj. whl. 226 ks. gr. gm. Jagielnica Judy Zimmera własnych.

46 części tej nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na 1400 koron.

Najniższa cena wynosi 700 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Przedłożone przez wierzyciela warunki licytacyjne, które się zatwierdza z tą odmianą, że najniższa oferta wynosić ma 1/2 ceny szacunkowej, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niższej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, dnia 6 kwietnia 1906.

L. cz. E. 145/6 (6) (3455)

Na żądanie Mojżesza Chaima Lipschera odbędzie się dnia 12 czerwca 1906 o godzinie 9 przed południem w sądzie niższej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Krościenku, licytacja realności lwh. 17 ks. gr. gm. Szczańnica.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 1700 kor.

Najniższa cena wynosi 1133 koron 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niższej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej, przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niższej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krościenko, dnia 24 kwietnia 1906.

L. cz. E. 71/6 (3) (3452)

Na żądanie Leibischa Brechera w Czortkowie odbędzie się dnia 9 maja 1906 o godzinie 10 przed południem w sądzie niższej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja realności objętej whl. 1695 gm. kat. Czortków z Wygnanką zobowiązanej masy nieobjętej bp. Rafaela Williga własnej.

Nieruchomości ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 1361 koron.

Najniższa cena wynosi 680 kor. 50 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Przedłożone przez wierzyciela warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niższej wymienionym, w biurze Nr. 8. (Od. V.)

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, dnia 6 kwietnia 1906.

## Konkurs.

L. 698 (3433 2-3)

## K o n k u r s .

Wydział powiatowy Grybowski na podstawie reskryptu Wydziału krajowego z dnia 16 grudnia 1905 l. 10.689, rozpisuje konkurs celem obsadzenia posady lekarza okręgowego dla okręgu Śnietnickiego z siedzibą w Grybowie, do której to posady przywiązana jest płaca roczna 1000 koron i ryczałt na objazdy 700 koron.

Okręg ten obejmuje 28 gmin mianowicie: Biała wyższa, Bogusza, Cieniawa, Kałowa, Kamionka wielka, Królowska polska i ruska, Mszalica, Mystków, Ptaszkowa, Śnietnica, Banica, Berest, Bieliczna, Binczarowa, Brunary wyższe i niższe, Czarna, Czertyżne, Czurna, Florynka, Izby, Jaskkowa, Kamianna, Piorunka, Polany, Stawisza i Warezzka.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania do Wydziału powiatowego w Grybowie w terminie do dnia 30 maja 1906 i przedłożyć dowody, że posiadają następujące warunki:

1) Prawo obywatelstwa austriackiego.

2) Dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.

3) Nieskazitelny charakter.

4) Znajomość języków krajowych.

5) Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym, po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminem fizykalnym.

Grybów, dnia 28 kwietnia 1906.

Prezes.

L. 5817/pr. (3468 1-3)

## K o n k u r s .

W celu obsadzenia 4 posad weterynary powiatowych w X klasie rangi z systemizowanymi poborami, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca maja 1906.

Ubiegający się o te posady winni wnieść podania w terminie konkursowym za pośrednictwem swej władzy przedłożonej względnie za pośrednictwem powiatowej władzy politycznej ich miejsca pobytu do Prezydium c. k. Namiestnictwa i dołączyć dowody przepisane ustawą z 27 września 1901, Nr. 148 Dz. p. p. Prezydium c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 1 maja 1906.

L. 54.102/II. 3508 1—3)

**Konkurs.**

Na posadę ekspedienta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Koledzianach z poborami 3 klasy 2 stopnia ryczałtem 399 koron rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 1200 koron za codzienne 3 razowe jazdy posłańcze do Szańkowszczyk i z powrotem. Podanie należy wnieść najpóźniej do 18 maja b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 2 maja 1906.

L. 49.056 (3439)

**Ogłoszenie konkursu.**

Wydział Krajowy Królestwa Galicyi rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia posady referenta statystycznego Biura Krajowej Komisji dla spraw przemysłowych przy Wydziale Krajowym.

Z posadą tą połączona jest płaca 2800 koron rocznie oraz dodatek aktywny o rocznych 600 koron, a po ewentualnej stabilizacji prawo do dwóch dodatków czteroletnich po 200 koron rocznie (biegnących od dnia stabilizacji) oraz prawo do emerytury.

Kompetujący o powyższą posadę mają udowodnić:

a) że nie przekroczyli 40 roku życia,  
b) że posiadają studia akademickie ukończone na którejkolwiek austriackiej czy zagranicznej wszechszkole.

Pierwszeństwo mają kandydaci, którzy udowodnią głębsze wykształcenie ekonomiczne, a zwłaszcza w zakresie statystyki i wykażą się pracami w kierunku tym już przez nich ogłoszonymi.

Należyce udokumentowane podania należy nadsyłać do Wydziału Krajowego najpóźniej do dnia 10 czerwca 1906.

Lwów, dnia 28 kwietnia 1906.

Piotrowski.

**Rozmaite obwieszczenia.**

L. cz. C. II. 257/6 (1) (3414 2—3)

Przeciw Chainowi Lusthaus, Malci, Izraelowi, Izraelowi Leibie, Eliaszowi Natanowi Hauptmanom, Mechlowi Rappaport i Leibie Bergmanowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Stryju pozew o uznanie pretensji za zgasłą i wystawienie deklaracji ekstatulacyjnej.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 15 maja 1906 godzina 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw nieznanego z życia i miejsca pobytu ustanawia się pana dr. Kaletę adwokata w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonych sprawach na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Stryj, dnia 1 maja 1906.

L. cz. C. II 206/6 (1) (3465)

Przeciw Mikołajowi Popowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zborowie przez Ilka Popowicza z Ostaszowic pozew o zapłatę kwoty 600 koron.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę w tut. sądzie na dzień 15 maja 1906 o godzinie 8 i pół rano biuro Nr. 16.

Celem strzeżenia praw Mikołaja Popowicza ustanawia się pana adw. dr. Naglera w Zborowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Mikołaja Popowicza w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zborów, dnia 21 kwietnia 1906.

L. cz. Cw. 581/6 (1) (3448)

Przeciw Mendlowi Tepperowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Jakoba Steinmetza pozew o zabezpieczenie kwoty 300 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zabezpieczenia.

Celem strzeżenia praw Mendla Teppera ustanawia się pana dr. Herzhafta adwokata w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 30 kwietnia 1906

L. Prez. 737 18 P 6 (3471)

**Obwieszczenie**

Dla III. nadzwyczajnej kadencji sądów przysięgłych, których posiadaniem w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczyna się dnia 11 czerwca 1906 o godzinie 9 przed połu-

dnem zamianowało Prezydium c. k. wyższego sądu krajowego przewodniczącym wiceprezydenta sądu krajowego z tytułem prezydenta sądu obwodowego Stanisława Przyłuskiego, zaś zastępcami tegoż c. k. radców wyższego sądu krajowego: H. Nitarskiego, S. Dzierżyńskiego, St. Promińskiego, dr. J. Sopotnickiego i radców c. k. sądu krajowego: J. Garlickiego, J. Lecezyńskiego, E. Nahlka, R. Lewandowskiego, dr. S. Bersona, W. Jonasza, S. Drexlera, S. Wierzbickiego i S. Jasnińskiego.

Z Prezydium c. k. sądu kraj. karn.

Lwów, dnia 1 maja 1906.

L. cz. C. III. 112/6 (1) (3460)

Przeciw Janowi Poznańskiemu w Witkowie nowym, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radziechowie przez Piotra Więckowskiego w Witkowie nowym pozew o 550 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 30 maja 1906 o godz. 8 przed południem. Sala Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Stanisława Ciska adwokata w Radziechowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radziechów, dnia 30 kwietnia 1906.

L. cz. Cw. 575/6 (1), Cw. 576 (1) i Cw. 580/6 (1) (3445 1—3)

Przeciw Henrykowi Kranzlerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Wilhelma Prokocimera, Bank związkowy i Izraela Kanera w Rzeszowie pozew o 2100 koron, 2000 kor. i 2100 koron.

Na podstawie pozwu wydano w dniu dzisiejszym nakazy płaty.

Celem strzeżenia praw Henryka Kranzlera ustanawia się pana dr. Leona Rożyckiego adw. w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Henryka Kranzlera w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 30 kwietnia 1906.

L. cz. Cw. III 709/6 (4) (3470)

Przeciw Wincentemu Kulikowskiemu, ostatnio w Stryju zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Abrahama Kretza, kupca we Lwowie, pozew o 217 koron 53 halery.

Na podstawie pozwu wydany został dnia 6 marca 1906 l. cz. Cw. III. 709/6 (1) nakaz zapłaty tej sumy.

Celem strzeżenia praw Wincentego Kulikowskiego, ustanawia się pana dr. Maksymiliana Krausa, adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział III.

Lwów, 19 kwietnia 1906.

L. cz. C. I. 157/6 (1) (3451)

Przeciw Tadeuszowi i Maryannie małż. Bakiewiczom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Sanoku przez Sarę Lieber pozew o uznanie własności względem parc. bud. 218 2.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 29 maja 1906 godz. 10 przed południem biuro Nr. 36.

Celem strzeżenia prw Tadeusza i Maryanny małż. Bakiewiczów ustanawia się pana dr. Afendę adwokata w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanym w rzeczonych sprawach na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sanok, dnia 28 kwietnia 1906.

**Kuratele.**

L. cz. P. 56/6 (5) (3421 2—3)

Michajło Sawiak Pawła, rolnik z Balnic, uznany marnotrawcą.  
Kurator Wasyl Sawiak Pawła, rolnik z Balnic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gwoździec, dnia 31 marca 1906.

L. cz. P. V. 71/6 (8) (3424 2—3)

Za marnotrawcę uznano Jeremiego Krawczuka w Jasienowie polnym.

Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Kamińskiego, syna Michała w Jasienowie.  
C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Horodenska, dnia 17 kwietnia 1906.

L. cz. P. III. 37/06 (3453 1—3)

Wasyl Łuczuk uznany umyślowo-chorym kuratorem ustanowiony Jasko Florków ze Skobódki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Czortków, dnia 7 marca 1906.

**Amortyzacje.**

L. cz. T. 27/6 (1) (3436 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Wasyla Wielkopolskiego, wójta w Lelechowce, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących wioskodawcy rzekomo zaginionych książeczek wkładowych Banku krajowego według stanu z 31 grudnia 1905 na 270 koron 56 h. i Nr. 3449 na 197 koron 83 hal., winkulowanych na rzecz Wydziału Rady powiatowej w Gródku, a na fundusz ubogich gminy Lelechowka opiewających, oraz książeczki wkładowej Nr. 39 powiatowej Kasy oszczędności w Gródku, według stanu z dnia 31 grudnia na 105 koron 10 h. i na gminę „Lelechowka“ opiewającej.

Posiadacza powyższych książeczek wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w przeciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 12 kwietnia 1906.

L. cz. T. 17/5 (6) (3434 2—3)

Jan Wodniak z Jarosławia zbiegł w dniu 2 czerwca 1863 w Wadowicach z wojska i zginąć miał następnie w czasie powstania w Królestwie Polskiem pod Miechowem i odtąd o jego życiu i miejscu pobytu żadnej niema wiadomości, wzywa się każdego, kto by wiadomość taką posiadał, aby ją dr. Krókowskiemu, adw. w Wadowicach, jako kuratorowi Jana Wodniaka lub temu sądowi udzielił.

Po upływie dnia 15 maja 1907 orzeczeniem zostanie co do Jana Wodniaka za zmarłego na ponowne żądanie Wincentego Zróbka.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 31 marca 1906.

L. cz. T. 29/6 (1) (3410 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek L. Sch. Anisfelda kupca w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zaginionych weksli: a) wekslu na 600 kor. dnia 26 czerwca 1906 płatnego przez Rozalię Lauter w Krakowie akceptowanego, wystawionego przez Lóbla Freylich, płatnego w Krakowie u akceptantki, b) wekslu na 1200 kor. dnia 5 sierpnia 1906 płatnego-akceptowanego przez Jakóba Rej-

chenbauma w Suchy Izraela Löwa, wystawionego przez Izraela Löwa, żyrowanego przez Leiba Klapholza w Brzesku i płatnego u Ch. Schenka w Podgórzu.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby odnosił do wekslu pod a) w dniach 45 od dnia płatności t. j. od dnia 27 czerwca 1906 licząc, względnie odnosił do wekslu pod b) w dniach 45 od dnia płatności t. j. od dnia 6 sierpnia 1906 licząc, zgłosił się ze swoimi prawami, w przeciwnym razie po upływie powyższego czasokresu weksle te za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 20 kwietnia 1906.

L. cz. T. 44 (2) (3411 2—3)

**Obwieszczenie.****Amortyzacja.**

Na wniosek Agnieszki Hrabatowej w Krościenku niżnem wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej, rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładowej Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką Nr. 694 z r. 1883 na Katarzynę Hrabatową wystawionej, na kwotę 111 złr. 81 ct. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w przeciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka w mowie będąca będzie uznana za nieistniejącą i skutków prawnych pozbawioną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 7 kwietnia 1906.

L. cz. T. 4/6 (1) (3382 2—3)

**Amortyzacja.**

Na wniosek Jana Oskwarka, gospodarza w Trzebini Nr. 92, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej powiatowej Kasy Oszczędności w Myslenicach Nr. 7005 na 300 kor. i na imię Jana Oskwarka opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka owa za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 17 marca 1906.

L. cz. T. 14 (5) (3383 2—3)

Michał Stefan z Bęczarki wracając przed 30 laty w czasie cholery prawdopodobnie w r. 1873 z Królestwa Polskiego z robót polnych do domu, umrzeć miał na cholere w okolicy Michałowic i od owego czasu o jego życiu i miejscu pobytu żadnej niema wiadomości, wzywa się każdego kto by wiadomość taką posiadał aby ją adw. dr. Klakuree w Myslenicach kuratorowi Michała Stefana lub temu sądowi udzielił. Po upływie dnia 15 maja 1907 orzeczeniem zostanie co do uznania Michała Stefana za zmarłego na ponowne żądanie Jana Stefana.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 31 marca 1906.

**Doniesienia prywatne.****OSTATNIE NOWOŚCI**

z 12-centowej Biblioteki powszechnej:

541. Hebbel, Marya Magdalena. — Tragedya 12 t.  
542/43. Kamński, Zabobin czyli Krakowicz i Górale. Zabawka dramatyczna. 12 ct.  
544. Syrokoni, Janko Cmentarnik. Kęs Calaba. 12 ct.  
545. Maeterlinck, Joyzella. Dramat 12 ct.  
546/550. Rzewuski, Listopad t. I. Romans hist. 60 ct.  
551/555. Rzewuski, Listopad t. II. Romans hist. 60 ct.  
556/557. Heyermans, Ogniwa. Dramat 24 ct.  
558. Staromski, Monologi humorystyczne t. I. 12 ct.  
559/560. Kochanowski, Pieśni. Książ. czworo. 24 ct.

z Biblioteczki dla dzieci i młodzieży:

33. Słay, Miał bohaterowie z r. 1863, 25 ct.  
34. Barański, Baciżek i siostryczka. Obrazki 20 ct.  
35. Barański, Monologi dla młodzieży t. II. 20 ct.  
z Wydawnictw ustaw:  
XVII Ustawa lasowa 3 K. 20 hal. w opr. K. 4.  
XVIII Ustawa budownicza dla 30 miast w Galicyi 60 hal.  
XIX. Ustawa i rozporz. dotyczące opodatkowania mięsa i wina 3 K. 60 hal. w opr. 4 K. 60 hal.  
XX Ustawa budownicza dla miasteczek i znaczniejszych gmin w Galicyi 60 hal.

**Pierwsze polskie wydanie.****LUKIANA Z SAMOSATY: DZIEŁA I.**

Rozmowy bogów. O obrządkach ofiarnych.

Cena egz. na papierze czerpanym 1 korona.

**Na składzie w księgarniach.**

Katalogi na żądanie przesyła

**DARMO** i opłatnie**W. Zukerkandel księgarnia w Złoczowie.**

C. k. uprzyw. galic. akcyjny

BANK HIPOTECZNY.

Przy dwudziestempierwszem losowaniu

4% listów hipotecznych dnia 26 kwietnia 1906

zostały wylosowane do spłaty:

Ser. A. a 200 K.

Nr. 59, 213, 1804, 2176, 2988, 3266, 3299, 3443, 3608, 3895, 4525, 4725, 4782, 4916, 5025, 5725, 6062, 6322, 6335, 6586, 7116, 7118, 7151, 7800, 7930, 8138, 8237, 8422, 9819.

Ser. B. a 1.000 K.

Nr. 474, 1555, 1829, 2327, 2380, 2414, 2490, 3225, 3559, 4016, 4197, 4202, 4261, 4626, 4846, 5061, 5237, 5593, 6120, 6290, 6365, 7.98.

Ser. C. a 2.000 K.

Nr. 460, 553, 974, 1023, 1843, 3007, 4301, 5281, 5308, 5323, 5707, 6056, 6118, 6220, 6323, 6558, 6729, 6995, 7114, 7565, 7800, 7856, 8602, 8680, 9109, 10253, 11224, 11232, 11344, 11416, 11677, 11736, 12184, 12379, 12404, 12461, 12637, 12915, 12939, 13393, 13478, 13784, 14055, 14167, 15058, 15259, 15984, 16184, 16190, 16504.

Ser. D. a 10.000 K.

Nr. 320, 505, 554, 691, 925, 1242.

Ser. E. a 20.000 K.

Nr. 795, 906.

Powyższe listy hipoteczne wypłacone będą w wylosowanych kwotach kapitału począwszy od dnia 1 listopada 1906 i z tymże dniem ustaje dalsze oprocentowanie onych.

Kupony zapadłe po upływie powyższego terminu, będą wprawdzie nadal wypłacane, jednakże wypłacona za nie gotówka, potrąconą będzie z kapitału przy tegoż wypłacie.

Losowanie 4% listów hipotecznych odbywa się dwa razy do roku, a mianowicie z końcem kwietnia i z końcem października.

Wykaz w poprzednich ciągnięciach wylosowanych, jeszcze w obiegu będących 4% listów hipotecznych, będzie ogłoszony w pierwszej połowie miesiąca maja.

Następne losowanie z końcem października 1906.

Przy dwudziestemdziesiątem losowaniu

4 1/2% listów hipotecznych dnia 26 i 27 kwietnia 1906

zostały wylosowane do spłaty:

Ser. A. a 100 fl. = 200 Kr.

Table with 15 columns of numbers, representing the 4 1/2% mortgage bonds drawn for redemption.

Table with 15 columns of numbers, representing the 4% mortgage bonds drawn for redemption.

Ser. B. a 500 fl. = 1.000 Kr.

Table with 15 columns of numbers, representing the 500 fl. mortgage bonds drawn for redemption.

Ser. C. à 1.000 fl. = 2.000 Kr.

Table with 15 columns and 100 rows of numbers, representing the first series of lottery results.

Table with 15 columns and 100 rows of numbers, representing the second series of lottery results.

Ser. D. à 5.000 fl. = 10.000 Kr.

Table with 15 columns and 100 rows of numbers, representing the third series of lottery results.

Ser. E. à 10.000 fl. = 20.000 Kr.

Table with 15 columns and 100 rows of numbers, representing the fourth series of lottery results.

Powyższe listy hipoteczne wypłacone będą w wylosowanych kwotach kapitału począwszy od dnia 1 listopada 1906 i z tymże dniem ustaje dalsze oprocentowanie onych.

Kupony zapadłe po upływie powyższego terminu, będą wprawdzie nadal wypłacane, jednakże wypłacona za nie gotówka potrąconą będzie z kapitału przy tegoż wypłacie.

Losowanie 4 1/2% listów hipotecznych odbywa się dwa razy do roku, a mianowicie z końcem kwietnia i z końcem października.

Wykaz w poprzednich ciągnięciach wylosowanych, jeszcze w obiegu będących 4 1/2% listów hipotecznych, będzie ogłoszony w pierwszej połowie miesiąca maja.

Następne losowanie z końcem października 1906.

Lwów, dnia 27 kwietnia 1906.

C. k. uprzyw. gal. akcyjny Bank hipoteczny.

FILIP POSCHINGER

Fabryka broni w Ferlach (Karyntya)



odznaczona wielu wyszczególnieniami i medalami, jakoteż złotym krzyżem zasługi z koroną, poleca znakomicie wyrobioną broni, ostrzeżoną w c. k. zakładzie probierczym po zniesionej cenie. — Za dokładną robotę i dobre strzały ręczy. — Cenniki bezpłatnie.



# Krakau-Oberschlesische Eisenbahn - Obligationen und Prioritäts - Aktien.

## I. 3 1/2% Obligationen vom 15 Oktober 1850

über 100 Taler Preussisch-Courant.

### Verzeichnis

der 600 Nummern, welche in der 56 Verlosung am 17 April 1906 gezogen worden sind

14	2223	4927	6934	9232	11408	13489	15701
29	2258	4969	7020	9265	11414	13517	15755
83	2311	4996	7051	9293	11462	13526	15758
178	2320	5009	7072	9307	11511	13554	15809
186	2322	5013	7087	9316	11535	13620	15826
203	2387	5036	7089	9318	11539	13751	15843
210	2398	5041	7111	9341	11548	13756	15942
217	2442	5043	7192	9349	11569	13788	15967
252	2471	5083	7224	9412	11577	13796	16040
344	2503	5087	7237	9465	11605	13854	16100
365	2551	5138	7295	9481	11616	13884	16119
449	2567	5157	7310	9491	11634	13905	16185
486	2577	5174	7320	9517	11725	13928	16225
500	2587	5222	7383	9532	11748	13978	16244
536	2680	5237	7400	9554	11766	13998	16305
543	2758	5273	7408	9578	11860	14038	16319
544	2795	5328	7423	9596	11870	14039	16342
593	2806	5333	7424	9669	11873	14054	16382
646	2835	5335	7511	9677	11916	14060	16410
663	2849	5355	7519	9690	11939	14068	16427
703	2863	5405	7525	9706	11948	14093	16432
743	2857	5409	7563	9772	11973	14095	16445
811	2823	5414	7605	9792	11980	14102	16509
840	2950	5524	7634	9806	12008	14137	16524
842	2994	5600	7689	9808	12010	14166	16531
890	3042	5633	7722	9940	12018	14186	16550
939	3053	5654	7749	9974	12027	14232	16604
943	3097	5696	7778	10083	12057	14253	16658
970	3164	5707	7786	10087	12139	14202	16709
991	3266	5724	7815	10106	12150	14324	16724
994	3284	5745	7819	10127	12174	14327	16731
997	3294	5751	7821	10142	12179	14342	16742
1027	3304	5757	7827	10147	12275	14360	16762
1065	3330	5763	7863	10171	12303	14376	16765
1083	3411	5780	7872	10173	12376	14383	16829
1106	3456	5801	7929	10196	12431	14411	16845
1108	3459	5803	7968	10205	12447	14458	16867
1151	3464	5847	8109	10257	12457	14493	16881
1158	3473	5874	8129	10303	12463	14516	16888
1204	3498	5900	8131	10356	12521	14534	16901
1215	3515	5908	8134	10376	12573	14546	16906
1287	3608	5951	8178	10453	12580	14584	16920
1313	3633	5964	8215	10527	12588	14630	16945
1370	3673	5983	8258	10538	12627	14647	16954
1476	3681	5988	8262	10573	12666	14674	17016
1499	3749	6020	8280	10623	12675	14696	17023
1536	3779	6065	8295	10628	12695	14734	17035
1550	3814	6075	8326	10638	12699	14747	17076
1553	3810	6127	8339	10664	12717	14787	17158
1560	3835	6146	8435	10680	12738	14832	17183
1590	3938	6167	8442	10756	12802	14836	17245
1621	3978	6168	8452	10831	12810	14877	17285
1633	4036	6202	8456	10853	12836	14884	17325
1634	4052	6257	8522	10856	12844	14882	17336
1647	4106	6311	8531	10905	12861	14962	17367
1661	4142	6319	8539	10928	12874	15004	17404
1670	4252	6325	8550	10931	12878	15022	17407
1678	4277	6332	8558	10964	12952	15137	17433
1683	4284	6346	8559	10983	12966	15165	17445
1699	4348	6472	8704	10994	12970	15174	17489
1726	4384	6553	8743	11086	12998	15178	17531
1784	4475	6558	8869	11094	13026	15184	17595
1795	4503	6566	8901	11111	13058	15189	17666
1811	4519	6577	8919	11126	13103	15255	17692
1871	4552	6583	8945	11136	13119	15273	17749
1891	4583	6589	8976	11165	13178	15325	17751
1918	4617	6599	8983	11168	13250	15335	17776
1925	4620	6713	9056	11192	13273	15355	17793
1938	4632	6716	9062	11204	13274	15487	17798
1982	4649	6734	9077	11313	13316	15565	17809
2036	4687	6743	9083	11320	13338	15586	17847
2035	4819	6744	9119	11322	13355	15599	17890
2074	4866	6864	9128	11334	13388	15618	17895
2148	4870	6870	9139	11347	13422	15630	17897
2193	4895	6920	9207	11350	13429	15643	17913

## II. 4% Prioritäts-Aktien vom 1 Juli 1848

über 100 Taler Preussisch-Courant.

### Verzeichnis

der 135 Nummern, welche in der 57 Verlosung am 17 April 1906 gezogen worden sind.

1	249	733	1192	1571	1932	2513	3195
18	252	735	1194	1592	1951	2514	3202
39	275	780	1219	1596	1962	2540	3232
49	364	839	1221	1620	1978	2705	3257
57	392	858	1230	1639	1987	2706	3283
105	475	899	1262	1693	2013	2745	3310
110	499	905	1287	1717	2031	2777	3345
135	532	915	1303	1728	2152	2924	3408
141	549	975	1310	1783	2157	2940	3416
142	550	1007	1400	1788	2170	2941	3436
154	570	1029	1406	1811	2212	2971	3465
162	577	1030	1411	1822	2215	2978	3495
166	586	1084	1420	1836	2236	3025	3506
169	589	1096	1475	1848	2253	3103	3521
190	651	1101	1491	1880	2338	3107	3550
207	656	1124	1521	1888	2412	3130	3570
231	728	1175	1550	1896	2448	3137	

Die Auszahlung dieser verlost Obligationen und Prioritäts-Aktien erfolgt ab 1 Juli 1906, und zwar der Obligationen bei dem Wechselhause E. HEIMANN in Breslau, der Prioritäts-Aktien bei der k. k. Filial-Landes-Kasse in Krakau.

### Ausstandsnachweis,

enthaltend die verlost Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn-Obligationen und Prioritäts-Aktien, welche bisher zur Rückzahlung noch nicht beigebracht worden sind.

EISENBAHN-OBLIGATIONEN						PRIORITÄTS-AKTIEN	
Nummer	Verlosungsjahr	Nummer	Verlosungsjahr	Nummer	Verlosungsjahr	Nummer	Verlosungsjahr
96	1905	5812	1905	16416	1905	3239	1896
770	1904	6433	1905	11142	1905	3242	1901
1772	1905	7859	1905	12796	1905		
2151	1901	8101	1905	12999	1904		
2760	1904	9059	1904	14089	1905		
2870	1904	9106	1904	15960	1905		
2972	1905	9160	1905	16099	1905		
3922	1905	9969	1905	16756	1904		
5118	1905	10219	1905	16904	1905		
5441	1905	10276	1905	17899	1903		

Von der k. k. Direktion der Staatsschuld.

### Dependance HOTEL BRISTOL 1 p. TEATR ROZMAITOSCI

Występnajlepszych sił artystycznych.

Codziennie 2 nowe sensacyjne komedye.

### LUBIEŃ.

Zakład zdrojowo-kąpielowy i hydropatyczny.

Stacya kolejowa w miejscu.

Najsilniejsze wody siarczane na kontynencie. Kąpiele siarczane, borowinowe, siarczano-gazowe kąpiele gazowe z kwasem węglowym à la Nauheim. W Lubieniu leżą się ze znakomitym skutkiem najbardziej zastarzałe formy reumatyzmu tak wstępowego jakoteż mięśniowego, Ischias, Artretyzm, Nerwoból, obrzęki po złamaniach i zwichnięciach, zapalenia okostnej, choroby skórne i kobiece, zatrucia metaliczne i spożycione postaci kidy.

Leżenie elektryką, masażem, gimnastyką. Łazienki centralnie ogrzewane, mieszkania wygodne i suche w I, II, III. sezonie już od 1 K., w II. sezonie 1 K. 40 h. dziennie.

Większa część pokoi opalona. Restauracja dobra i niedroga. Poczta, telegraf i apteka w miejscu. Ombus zakładowy do każdego pociągu 20 h. od osoby.

Sezon kąpielowy od 20 maja do końca września.

Wszelkich objaśnień udziela odwrotną pocztą: Zarząd kąpielowy.

Lekarze zakładowi: Dr. Ksawery Obmiński i Dr. Antoni Mikolaszek.

Rządowo uprawniona



Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 1. 4

wyrabia pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecane przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: Billińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież

SPECYALNIE LECZNICZE, jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz normalne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedż cząstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.

Główny skład dla Lwowa w aptecce J. Wewiórskiego, Halicka 5.

**Tak zachwalane** Singera maszyny do szycia i haftu przez agentów Tow. pruskiego są starożytnego systemu wyszłego z użycia, które co do wykonania, jakości, jak również najnowszych ulepszeń, nie wytrzymują konkurencji z maszynami, które trzymam na składzie. Prowadzę handel od 33 lat bez pomocy natrętnych agentów. Ostrzegam przed agentami, którzy za swoje pośrednictwo otrzymują 20 do 30 procent prowizji, kupujący zaś lichą i drogo zapłaconą maszynę pod nazwą Oryginalna.

**Pierwszy i największy w kraju Skład maszyn do szycia,**  
który nie posługuje się agentami.

**Lwów, Hotel Żorża.**

Proszę żądać cenników.

**Józef Iwanicki,**

mechanik i specjalista.

**Już tylko saletra chilijska** pomoże na poprawę liwych zasiewów. Używać jako nawóz główny (Kopfdüngung). — Ze zgłoszeniami spieszyć się. — I. Galie. Tow. akcyjne dla przemysłu chemicznego Lwów, ul. Akademicka 1. 8. I. piętro

**Nowość!**

## Kawa palona

z własnego parowego palenia codziennie świeżo palona!

KAWA PALONA ściśle podług zasad higieny, zapomocą gorącego powietrza — znakomita w smaku i aromacie — codziennie świeżo palona!

Pół kilo kawy palonej Melange Nr. I. — zł. 70 ct.  
Nr. II. — zł. 50 ct.  
Nr. III. 1 zł. 10 ct.  
Nr. IV. 1 zł. 20 ct.  
Melange cesarska Nr. V. 1 zł. 20 ct.

Kawa palona za pomocą gorącego powietrza posiada zalety iż: zachowuje znakomitą aromę, czysty delikatny smak, największą wydajność, z tej przyczyny znacznie tańsza w użyciu aniżeli kawy palone w inny sposób.

Kawa palona pakowana w woreczkach pergaminowych w wadze 1, 1/2, 1/4 i 1/6 kilo.

Poleca handel herbaty i kawy

**EDMUNDA RIEDLA**  
we Lwowie,

ulica Teatralna 1. 3, naprzeciw Katedry.

**Nowość!**

Ustawowo ochronione: Każde naśladowanie i przedruk karane.

Niezajomość ustawy nie jest usprawiedliwieniem.



**Sędzia:** Oskarżony prawie cały swój i ostatni grosz wyrzucił na środki całkiem bezwartościowe i nieskuteczne, chociaż Pan przecież, tak jak prawie każdy wie, że jedynie **Thierryego Balsam i maść centyfoljowa** jedynie są najpewniejszymi, najskuteczniejszymi i nieomylnymi środkami leczniczymi we wszystkich wypadkach i jest to także udowodnionem tysiącami pism dziękczynnych.

**Oskarżony:** Niestety, dałem sobie wyperswadować i używałem pierwszych lepszych proponowanych mi środków, które były bezwartościowe i nieskuteczne, używałem balsamów fałszowanych, czego teraz żałuję.

**Sędzia:** Niezajomość ustawy nie jest żadnym usprawiedliwieniem. Dlaczego nie sprowadziłeś Pan sobie broszurę z tysiącem świadectw od aptekarza Thierry'ego z Pregrady, którą posyła się każdemu na życzenie bezpłatnie i franco.

**Oskarżony:** Niestety i ta okoliczność nie była mi znana.

**Sędzia:** Tym razem zostaniesz Pan uwolnionym od przestępstwa obowiązkowego przestrzegania zdrowia Pańskiego i rodziny — pod warunkiem jednak, że się poprawisz. Zaniechać ma Pan także sprowadzania i używania wszelkich innych bezwartościowych i nieskutecznych surrogatów i fałszyfikatów i ma Pan zawsze używać wyłącznie Thierry'ego balsamu i maści centyfoljowej jako jedynie pewnych i zdumiewająco działających środków. Ustawy zdrowia powinniśmy wszyscy dokładnie przestrzegać a ignorowanie tychże czy to skutkiem nieświadomości czy też zaniedbania z pewnością ciężko karane będzie przez chorobę lub też przynajmniej przez osłabienie organizmu i konstytucji

Thierry'ego balsam i maść centyfoljowa służą do pomocy ludzkości cierpiącej i do ulżenia bólów i chorób — i nie potrzebuje pan więcej cierpieć, jeżeli pan te bardzo tanie środki zawsze posiada w domu i przy sobie ciągle ich używa.

Thierry'ego Balsam jest nieporównanym środkiem przeciw kaszlowi, katarom, chorobom piersiowym, gruźlicy, zapaleniom gardła, chrypce, bronchitis, chorobom płuc, wątroby, kurczom żołądkowym, kolkom, zatwardzeniu szczególnie influency etc. i przynosi pewną pomoc i skutek. Cena: 12 małych albo 6 podwójnych flaszek albo też jedna duża flaszka specjalna z zamknięciem patentowem kor. 5 franco.

Thierry'ego maść centyfoljowa jest non plus ultra przy wszystkich zastarzałych ranach, zapaleniach, róz, wrzodach i spuchnięciach, abscesach, ranach, karbunkulach, nowotworach, oparzeniach, rankach dzieci etc. zmniejsza i wyciąga wszelkie ciała obce, które dostało się do ciała, jak ołów, szkło, skałki, piasek etc. bez bólu, zapobiega — wcześniej użyta — prawie zawsze zakażeniu krwi i robi zbytecznymi bolesne operacje.

**Cenaza 2 stołki franco zł. 3.60.**

Broszurę z tysiącami oryginalnymi pismami dziękczynnymi otrzymuje każdy na żądanie gratis i franco.

Wysyłka tylko za poprzednim nadesłaniem pieniędzy albo za pobraniem od

aptekarza **A. Thierry** w Pregrada obok Rohitsch Sauerbrunn.

Do nabycia w większych aptekach i drogueryach medycznych.



# C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie

**Filie:**

w Krakowie  
w Czerniowcach  
w Tarnopolu

**Ekspozytury:**

w Stanisławowie  
w Podwołoczyskach  
w Nowosielicy

## KANTOR WYMIANY

kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizji.

### Zlecenia giełdowe

uskutecznia się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacji co do pewnej i korzystnej **Lokacji kapitałów.**

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca się bez potrącenia prowizji i kosztów.

Bezpłatne przeglądanie numerów losów i innych papierów podlegających losowaniu.

**Ubezpieczenie losów przed stratą z powodu wylosowania.**

### Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, bierze do przechowania papiery wartościowe i udziela na nie zaliczek.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucji zagranicznych tak zwane

## DEPOZYTY SCHOWKOWE (Safe Deposits).

Za opłatą 50 do 70 kor. rocznie, depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać może swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia. Przepisy odnoszące się do tego rodzaju depozytów otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym.

**Księgarnia Polska**  
 we Lwowie, ul. Akademicka 1. 2a.  
 poleca dzieła pedagogiczne

**REUSSNERA**  
 do bardzo przedniej i najłatwiejszej nauki **Obcych Języków, bez nauczyciela**, z objaśnieniem wamowy i kluczem pod tytułem

**Samouczek**  
 Polsko-Niemiecki kurs I-szy k. 2 10,  
 kurs II-gi k. 4 80.  
 Polsko-Francuski kurs I-szy k. 3 60,  
 kurs II-gi k. 2 60.  
 Polsko-Angielski kurs I-szy k. 2 24  
 kurs II-gi k. 3 60.  
 Polsko-Ruski kurs I-szy k. 4 20  
 kurs II-gi k. 5 40.  
 Amerykański Przewodnik z rozmówkami angielskimi k. 1 80.

**Na myszy polne.**  
**Trucizny na myszy polne:**  
 Gałki fosforowe.  
 Owies strychninowy.  
 Pszenica strychninowa.  
 Kaskol trujący myszy, nie szkodliwy dla innych zwierząt

wyrobia  
**Lwowska fabryka chem. „TLEN“**  
 Przy zamówieniu należy dołączyć pozwolenie władzy politycznej.

**5 kor. i więcej zarobku dziennego.**

**Towarzystwo domowych robót pończoszkowych.** Poszukujemy osob obojga płci do wyrobu pończoch na naszej maszynie. Pojedyncza i szybka praca przez cały rok w domu. Zadanych poprzednich wiadomości nie potrzeba. — Odległość nie stanowi przeszkody a my sprzedajemy pracę.

Towarzystwo domowych robót pończoszkowych  
**Thos. H. Whittick i Ska.**  
 Praga, Petrské nám. 7 — 276.

**Przeprowadzenia**  
 pał. wozy 6 i 8 metr.  
**Gwarancja za całość.**  
 52 własnych wozów meblowych patentow.

**CARO i JELLINEK**  
 Wiedeń, Schottenring 27.  
 Budapeszt, Arany Janos utca 24  
 Lwów, Jagiellońska 22.  
 Telefon 408.

**Na następujące pisma francuskie**  
 przyjmuje prenumeratę:

Le Printemps,  
 L'Amour,  
 Revue de la Jeune Fille et de la Femme,  
 Revue de la Mode,  
 La Toilette des Enfants,  
 La Vie au grand Air,  
 La Vie Heureuse,  
 Le Coquet,  
 Le Costume d'Enfant,  
 Les Dessous Elegants,  
 Femina,  
 France Mode,  
 Le Frou-Frou,  
 Le Globe Trotter,  
 La haute Mode de Paris,  
 L'Illustration,  
 Journal Universel,  
 Le Journal de la Jeunesse,  
 Le Journal Amusant,  
 Le Journal des Modistes Special.  
 Journal des Voyages,  
 La Mode Illustrée,  
 La Mode Pratique,  
 La Modiste Française,  
 La Modiste Parisienne,  
 La Modiste Universelle,  
 Le Moniteur de la Mode,  
 Musica,  
 La Nouvelle Mode,

**Biuro dzienników i ogłoszeń**  
**SOKOŁOWSKIEGO**  
 we Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 9.  
 Kosztorys gratis

Poszukuje się kupna starych mebli mahoniowych ale w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

**PILIPTON**  
 woda odmaładzająca włosy: jest to jedyny w swoim rodzaju środek, który przywraca włosom siwym lub wypadłym naturalny, piękny kolor. Cena 3 koron.

**Jan Ihnatowicz**  
 Lwów, ul. Sykstuska 25 i pl. Marycki 11, Kraków, Sienkiewicza 20, Przemysł, ul. Mickiewicza 11, Stanisławów, ul. Sapieżyńska 21, oraz wszędzie do nabycia

**Ciągnięcie nieodwołalnie**  
**17 maja 1906**

**Główna wygrana**  
**koron 30.000 koron**

**Krajowe Losy Cesarzowej Elżbiety**  
 po 1 koronie

**SOKAL & LILIEN**  
 Dom bankowy we Lwowie.

**Kołobrzeg nad Bałtykiem.**  
**Pierwszorzędne kąpiele solankowe i borowinowe.**

Rozległe przechadzki leśne. — Nowe wodociągi źródlane. Prekwencya w roku 1905 przeszło 20.000 osób. — Sezon trwa od końca maja do końca września. Nadzwyczajnie skuteczna w chorobach żołądkowych, krzywicy albo angielskiej chorobie, blednicy, stawowym reumatyzmie, przewlekłym goścuc, przewlekłym zapaleniu organów trzewowych, w następstwie chorób popołożowych, porażeniach, jakoteż w przewlekłych chorobach skórnych, zapaleniach okostnej i gruźliczych przetokach. — Urządzenia inhalacyjne do usunięcia nieżyty nosa, gardła, krtani i oskrzeli. Kościoły katolicki i ewangelicki w miejscu. — Godziny przyjęć lekarzy kąpielowych w solankach. Prospekty rozesyłać:

**SOLANKI ZWIĄZKOWE (Vereins-Solbad) — NOWE SOLANKI (Neues Solbad). SOLANKI DR. BEHREND'A (Dr. Behrend's Solbad). — SOLANKI CESARSKIE (Kaiserbad). — SOLANKI ŚTO MARCIŃSKIE (St. Martinsbad).**

**Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dalem 1. maja 1906 r. (Czas środkowo-europejski).**

Pociąg		Do Lwowa		Z Lwowa	
posp.	osob.	Na dworzec główny		Z dworca głównego	
przech.	o g.				
12:30	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty od 1/6 do 30/9 wł.) Delatyna (od 1/10 do 30/4 wł.), Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radawiec, Dorny-Watry i Suczawy.	12:45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Koczmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jaska, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
2:31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Orłowa, Zakopanego, N. Sącza, (p. Tarnów), Jaska, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).	2:51	—	do Iekan, Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Kórsmeszó (od 1/5 do 30/9 wł.), Kafusza, Seretu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Suczawy, Dorny Watry.
5:59	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza, (p. Tarnów), Zakopanego, Jaska, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).	4:0	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Pasztu, Sanoka, Mózg Laboreza, Rymanowa, Iwoniceza, Chabówki, Mielca, (p. Dębicz), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
6:10	—	z Iekan, Czortkowa, Kafusza, Delatyna (p. Kołomyje od 1/6 do 30/9 wł. niedziele i rz. k. święta), Kórsmeszó (od 1/5 do 30/9 wł.), Seretu, Berhomethu, Czudina, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.	6:15	—	do Iekan, Jass, Bukaresztu, Botuszan, Żydaczowa, Potutor, Kórsmeszó, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Dorny Watry (od 1/5 do 30/9), Suczawy.
7:20	—	z Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.	6:20	—	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa.
7:39	—	z Ławocznego, (Peszta), Borysławia, Kafusza.	6:55	—	do Jaworowa.
7:50	—	z Rawy ruskiej, Sokala.	7:30	—	do Ławocznego (Peszta), Kafusza, Drohobyca, Borysławia.
8:05	—	z Stanisławowa, Żydaczowa.	8:25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Chyrowa, Rozwadowa, Nadorzania, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.)
8:15	—	z Sambora, M. Laboreza, Sanoka, Chyrowa.	8:55	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rymanowa, Iwoniceza (p. Przemysł), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Wieliczki, Oświęcima, Zakopanego, (p. Podgórze Pl. od 25/6 do 15/9 wł.).
8:45	—	z Jaworowa.	8:35	—	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jaska, N. Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9).
8:45	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Zakopanego (przez Podgórze Płaszów), Wieliczki, Orłowa (p. Tarnów), M. Laboreza (Peszta) i Chyrowa (p. Przemysł).	10:30	—	do Iekan, Worochty (od 1/6 do 30/9 wł. w niedziele i święta rz. k.), Kafusza, Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radawiec, Suczawy.
10:05	—	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Kórsmeszó.	10:55	—	do Podwoleczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa.
10:35	—	z Rzeszowa, Jarosława, Lubaczowa.	10:45	—	do Bełża, Sokala, Lubaczowa.
11:10	—	z Ławocznego, Kafusza, Striż, Borysławia, Kochawicy.	2:21	—	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania Pastego, Grzymałowa.
11:40	—	z Podwoleczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor.	2:40	—	z Iekan, (Botuszan, Jass, Bukaresztu, Kafusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnecy, Kórsmeszó, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy).
1:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jaska, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwoniceza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).	2:4	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemysł), Jaska, Chabówki, Zakopanego, (p. Rzeszów), Wieliczki, N. Sącza, Dworów.
1:40	—	z Iekan, Czortkowa, Kafusza, Zaleszczyk, Wyżnecy, Kocmania, Nowosielicy (p. Zuzkę), Serethu, Radawiec, Berhomethu (w poniedziałek), Suczawy.	2:30	—	do Ławocznego, Drohobyca, Borysławia, Kafusza.
3:50	—	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jaska, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.	3:30	—	do Kołomyi, Żydaczowa.
4:20	—	z Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.	4:05	—	do Rzeszowa, Lubaczowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemysł).
4:50	—	z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego, Drohobyca, Borysławia.	4:15	—	do Sambora, Chyrowa, Sanoka.
4:50	—	z Jaworowa.	6:00	—	do Jaworowa.
4:55	—	z Bełża, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.	6:15	—	do Podwoleczysk.
5:25	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Szechy, Koczmyrzowa, Wieliczki, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicz), Dynowa, Chyrowa (p. Przemysł), Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.	6:25	—	do Ławocznego (Peszta), Drohobyca, Borysławia, Kafusza.
5:50	—	z Iekan, Żydaczowa, Kafusza, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny.	6:35	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Chyrowa, Mózg Laboreza (Peszta), Sanoka (p. Przemysł), N. Sącza, Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcima.
6:45	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Koczmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jaska, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Chyrowa (p. Przemysł).	7:25	—	do Rawy ruskiej, Sokala.
8:15	—	z Iekan, (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Kórsmeszó, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.	9:10	—	do Stanisławowa, Czortkowa, Husiatyna.
9:20	—	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jaska, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.	9:50	—	do Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
9:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jaska, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).	10:0	—	do Przemysła (od 1/5 do 30/9 wł.).
10:30	—	z Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna.	10:40	—	do Iekan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna (od 1/6 do 30/9 co niedziele i święta rz. kat.), Wyżnecy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
10:50	—	z Ławocznego, (Peszta), Kafusza, Borysławia, Drohobyca, Kochawicy.	10:51	—	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jaska, N. Sącza, Orłowa, Zakopanego.
			11:00	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jaska, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
			11:30	—	do Sycowa, Drohobyca, Borysławia.

**Pociągi lokalne.**

Z Brzechowic (od 6 maja do 23 września wł.) 7:07, przed południem, 3:25, 5:30 po południu, i 8:20 wieczór, (od 6 maja do 23 września wł. w niedziele i rz. kat. święta), 10:00 przed południem, 1:46 po południu, (od 1. czerwca do 31 sierpnia wł. codziennie) 9:35 wieczór.  
 Z Janowa (od 1/5 do 30/9 wł. codziennie), 1:15 po południu, (od 13/5 do 9/9 wł. codziennie) 8:45 wieczór, (od 13/5 do 9/9 wł. w niedziele i rz. kat. święta) 9:25 wieczór.  
 Ze Szczerca od 21/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta o 9:40 wieczór.  
 Z Lubienia od 13/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta o 11:50 wieczór.

Do Brzechowic (od 6 maja do 23 września wł.) 6:05 rano, 2:28, 3:40 i 6:26 po południu, (od 6/5 do 23/9 wł. w niedziele i rz. k. święta) 9:00 przed południem, 12:40 po południu, (od 1/5 do 31/8 wł. codziennie) 8:34 wieczór.  
 Do Rawy ruskiej 11:35 w nocy (każdej niedziele)  
 Do Janowa (od 1/5 do 30/9 wł. codziennie), 9:15 przed południem, (od 13/5 do 9/9 wł. w niedziele i rz. k. święta) 1:35 po południu, (od 13/5 do 9/9 codziennie) 3:14 po południu.  
 Do Szczerca 10:45 przed południem, (od 27/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta).  
 Do Lubienia 2:01 po południu, (od 13/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta).

Na dworzec „Podzamcze“		Z dworca „Podzamcze“	
7:00	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów	6:35	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa
11:25	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor	11:15	Podwoleczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa
2:05	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa	3:36	Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa
5:25	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa		
10:12	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna	6:37	Podwoleczysk,
		10:08	Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest rankami. — Zwykłe bilety do jazdy i wszelkiego innego rodzaju bilety, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można, przez cały dzień w biurze pocztowym, w koleji państwowej, pasaż Hausmana 1. 9.

**Carl Kronsteiner,**  
Wiedeń, III/1, Hauptstrasse 120.

C. k. patent austr.

Król. węg. patent.

## Maçadowa Farba

Trwała na zmiany powietrza. Rozpuszczalna w wapnie do malowania domów, w 49 odmianach, po 24 halerzy za 1 kg i wyżej. 1 kg. wystarcza na dwurazowe pociągnięcie przestrzeni 10 m<sup>2</sup>.

## Do zmywania

jak emalia, sucha farba Lapidon, padalna, polekająca za jednorazowym pociągnięciem, nie puszcza.

Koszt 5 hal. za 1 m<sup>2</sup>. Skutek niezrównany.

Dokładne prospekty i próbki gratis i franco.

# Dom Dywanów S. Schein

Ces. i król. dostawca nadworny we Wiedniu, I. Bauernmarkt 12

otworzył **FILIE** we Lwowie przy ulicy Hetmańskiej l. 8

i zaprasza swoich P. T. Odbiorców do łaskawego oglądnięcia tejże.

### Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

**Obiady** smaczne i zdrowe. Wiadomość w sklepie p. Czarnieckiego, Łyczakowska 17.

**Abonament tenisowy** na dwóch tenisach Strzelnicy miejskiej w godzinach przedpołudniowych. Blizsza wiadomość u dozorey Teodora.

**Naczynia mleczarskie, plomby najtaniej** poleca

**Fr. CHLADEK**

magazyn wyrobów żelaznych, metal. Lwów, Rynek 45.

**ANTONI UWIERA, Lwów, ul. Halicka 12,**

poleca najgustowniejsze nowości białawne dla Pań. Batysty francuskie — szarżarskie płótna w olbrzymim wyborze. — Ceny nadzwyczaj niskie.

### Drewniane rulety i żaluzje

**najlepszej jakości** we wszystkich cenach i w największym wyborze poleca najtaniej Fabryka ru et drewnianych i żaluzji

**ANTONIEGO TSCHAUDERA jun.,** Braunau, Czechy. — Agencji poszukujących.



### Kredyt osobisty

dla urzędników, oficerów, nauczycieli i t. d. Samodzielne konsorcja oszczędnościowo-pożyczkowe Stowarzyszenia urzędników udzielają pod jak najdogodniejszymi warunkami także na długotrwałe spłaty pożyczek osobistych.

Adresy konsorcjów podaje bezpłatnie Zentralleitung des Beamten-Vereines, Wien I., Wipplingerstrasse 25

### Wysiewki

z najlepszych herbat pół kłgr. 2 kor 60 hal. i 3 kor. 20 hal.

poleca handel herbaty i kawy **Edmunda Riedla, Lwów.**

Utrzymuje na składzie **dzienniki zagraniczne:**

francuskie:

**FIGARO**  
**JOURNAL**  
**GAULOIS**

angielskie:

**DAILY CHRONICLE**

rosyjskie:

**NOWOJE WREMIA**

niemieckie:

**FRANKFURTER ZEITUNG**

**Sokołowskiego**

Biuro dzienników, **Paźak Hausman 9**



FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ  
inż. **SZELIGI ŁYSZKIEWICZA**  
LWÓW, UL. ŚW. MARCINA L. 29.

## Zwijamy handel

w drodze likwidacji, zatwierdzonej przez c. k. Sąd handlowy i sprzedajemy wszystkie towary po możliwie najniższych cenach

Polecamy w ogromnym wyborze: Tapety, Firanki, Story, Portyery, Kapy na łóżka, Serwety na stoły, Dywany, Chodniki, Ceraty, Mstery meblowe, Plusze, Kołdry, Materace, Sieniki sprężynowe i t. p. Meble stylowe ogromny wybór

pletnych sypialni, jadalni i salonów, Mebelki luksusowe, Stoliki, Biurka, Toaletki, Parawany zwykłe i japońskie, Meble żelazne i t. p.

Wszystkie towary są zupełnie świeże z pierwszorzędnymi fabrykami, a dajemy za wszelkie łaskawe zamówienia zupełną gwarancję osobistą.

Za spółkę tapicerów lwowskich w likwidacji ul. Jagiellońska l. 3.

**Józef Schuster, Kazimierz Toczyski,** likwidator.

### Praktyczne patentowane nowości

w każdym postępowym domu do codziennego użytku niezbędne potrzebne, również na prezenty odpowiednie, poleca po bardzo niskich cenach



**J. F. Kleczeński, Lwów,** pierwsza w kraju agencja handl. i hurtowny skład patentowanych nowości galanterijnych.

Na żądanie **ilustrowane prospekty odwrotnie.**

### Ostatnie nowości

**Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek**



w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z pełnej masy od 8 zł.)

### Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy  
Lwów, pl. Halicki l. 1.

SEZON 1906.



Fabryka i skład kapeluszy pod firmą

**ANTONI KAFKA**

(przedtem Koźmiouzek)

Lwów, ul. Halicka l. 4,

(obok Katedry.)

Poleca na sezon wiosenny i letni kapelusze i cylindry własnego wyrobu, jakoteż kapelusze i cylindry z fabryki P. i C. Habiga c. k. nadwornych dostawców w Wiedniu, jakoteż innych najlepszych fabryk — w najnowszych fasonach i kolorach po najniższych cenach. Wielki wybór kapeluszy dla dzieci. — Cenniki gratis i franco.

## Ogłoszenie licytacji.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

# BANK HIPOTECZNY

we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości że zapadłe z dniem

**31 grudnia 1905**

a nieprolongowane i niewykupione

**zastawy w kasie zaliczkowej**

mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro i t. d.

**dnia 7 i 8 maja 1906**

o godzinie w pół do 10 przed południem

w obec **c. k. Notaryusza**

przez publiczną licytację najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacja odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod Nr. 15. plac Halicki.

**UWAGA:** Tylko do dnia poprzedzającego licytację mogą być przeznaczane do sprzedaży zastawy wykupione lub odroczone zaliczki prolongowane.

**Dyrekcya.**